

Zeszyty Naukowe
Wydziału Zarządzania GWSH

Zeszyty Naukowe
Wydziału Zarządzania GWSH

Nr 10

Globalna Gospodarka, Zarządzanie, Prawo i Administracja

Global Economy, Management, Law and Administration

Spółeczno-ekonomiczno-prawne aspekty gospodarki

pod redakcją
Katarzyny Płonki-Bielenin



GÓRNOŚLĄSKA WYŻSZA SZKOŁA HANDLOWA
im. Wojciecha Korfańtego

Katowice 2018

Globalna Gospodarka, Zarządzanie, Prawo i Administracja

Global Economy, Management, Law and Administration

Spółeczno-ekonomiczno-prawne
aspekty gospodarki

Zeszyty Naukowe
Wydziału Zarządzania GWSH

Zeszyty Naukowe
Wydziału Zarządzania GWSH

Globalna Gospodarka, Zarządzanie, Prawo i Administracja

Global Economy, Management, Law and Administration

Nr 10

Spółeczno-ekonomiczno-prawne aspekty gospodarki

pod redakcją
Katarzyny Płonki-Bielenin



**GÓRNOŚLĄSKA WYŻSZA SZKOŁA HANDLOWA
im. Wojciecha Korfańtego**

Katowice 2018

GÓRNOŚLĄSKA WYŻSZA SZKOŁA HANDLOWA im. Wojciecha Korfantego

Recenzent:

Dr Aleksandra Stopova-Kozioł

Dr Aleksander Wolski

Dr inż. Mariusz Kruczek

Redaktor naczelny: prof. nadzw. dr hab. Krzysztof Szaflarski

Wydawca: Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa im. Wojciecha Korfantego

Redaktor statystyczny: prof. zw. dr hab. Grażyna Trzpiot

Rada naukowa:

prof. zw. dr hab. Jerzy Rokita – przewodniczący – GWSH

prof. zw. dr hab. Ryszard Janikowski – GWSH

prof. nadzw. dr hab. Andrzej Bisztyga – GWSH

prof. dr hab. Oskar Starzeński – emerytowany profesor Université de Valenciennes, Francja

dr hab. Václav Lednický – Slezská univerzita, Opava, Republika Czeska

prof. dr Lucjan Orłowski – Sacred Heart University, Fairfield, Connecticut, USA

prof. dr Henrich Badura – Bundesministerium fuer Wissenschaft und Forschung, Stabstelle bilaterale
Freundschaftsgesellschaften, Wiedeń, Austria

Copyright © by

GWSH

ISSN 2451-4535

art@rior

Katowice 2018

Skład, łamanie, korekta, redakcja, druk:

Wydawnictwo Arterior

ul. Sielecka 30/6, 41-200 Sosnowiec, tel.: 517 906 418

Nakład 100 egz. Ark. wyd. 5,25; ark. druk. 6,75

Spis treści

WSTĘP	7
WITOLD KOTULSKI	
Klauzula porządku publicznego na gruncie prawa prywatnego materialnego	11
BARBARA PAW	
Status osoby pokrzywdzonej w procesie karnym	21
KATARZYNA STARZYK	
Rozwód międzynarodowy	33
EWA KOWALSKA-DACZKOWSKA	
Kryzys komunikacji interpersonalnej drogą do dysfunkcji rodziny	45
JOWITA KACZYŃSKA, KAROL KRAKÓWKO, MAKSYMILIAN CZECZOTKO	
Slamsy jako przykład nierówności społecznych w Stanach Zjednoczonych	59
PRZEMYSŁAW RUSIECKI	
Czas pracy jako kategoria ekonomiczna oraz metody jego pomiaru	69

Content

INTRODUCTION	7
WITOLD KOTULSKI	
Public order clause under substantive private law	11
BARBARA PAW	
Status of the victim in a criminal trial	21
KATARZYNA STARZYK	
International divorce	33
EWA KOWALSKA-DACZKOWSKA	
The crisis of interpersonal communication as a path to family dysfunction	45
JOWITA KACZYŃSKA, KAROL KRAKÓWKO, MAKSYMILIAN CZECZOTKO	
Slums as an example of social inequality in the United States	59
PRZEMYSŁAW RUSIECKI	
The working time as an economic category and measurement methods	69

Wstęp

Istnienie Kierunku Prawa i Administracji funkcjonującego na Wydziale Zarządzania Górnośląskiej Wyższej Szkoły Handlowej im. Wojciecha Korfanteo w Katowicach opiera się na naukowej oraz dydaktycznej aktywności pracowników Katedry Prawa i Administracji. Jednym z podstawowych założeń pracowników Katedry jest aktywizowanie studentów Kierunku Prawo i Administracja do podejmowania oraz rozwijania swoich umiejętności naukowych.

Przedmiotem niniejszego opracowania są między innymi publikacje studentów będących członkami Kola Naukowego Prawa i Administracji „IUSTITIA” Górnośląskiej Wyższej Szkoły Handlowej. Zeszyt obejmuje sześć artykułów. Ich zakres jest zróżnicowany, jednak lokuje się w obszarze prawa karnego, prawa cywilnego oraz prawa prywatnego międzynarodowego, a w drugiej części rozszerza horyzonty czytelnika o kwestie społeczno-psychologiczne związane z problemami relacji międzyludzkich, między innymi wynikających z rozvodu, sytuacji społecznej w slamsach oraz bardzo aktualnej tematyki czasu w pracy i jego wykorzystania. Szerokie spektrum omawianych problemów powoduje, że znajdują się tutaj teoretyczne i praktyczne rozważania dotyczące statusu osoby pokrzywdzonej w procesie karnym, przedstawiona została klauzula porządku publicznego w kontekście prawa prywatnego międzynarodowego oraz instytucja rozvodu międzynarodowego, jak również tematy pokrewne – budowanie relacji w rodzinach i prowadzące do dysfunkcji rodziny przez błędne zachowania ich członków, sytuacje społeczności w slamsach czy wspomniane zarządzanie czasem pracowników. Wszystkie przedstawione problemy mają charakter bieżący

i aktualny. Podjęte tematy prawnicze dotychczas słabo zostały opisane w polskiej doktrynie. Ponadto obok odpowiednich krajowych regulacji prawnych, znajdują się również odniesienia do prawa międzynarodowego. Z kolei tematyka drugiej części wpisuje się w aspekty uwarunkowań, między innymi prawno-administracyjnych, które wpływać mogą na rozwiązanie opisanych w nich problemów.

Żywię nadzieję, że niniejsza publikacja stanie się przydatną pomocą naukową oraz dydaktyczną dla studentów GWSH oraz innych uczelni.

Katarzyna Płonka-Bielenin

Artykuły

WITOLD KOTULSKI

Klauzula porządku publicznego na gruncie prawa prywatnego materialnego

Public order clause under substantive private law

Streszczenie

Klauzula porządku publicznego na gruncie prawa prywatnego materialnego – streszczenie, dotyczy art. 7 Ustawy z dnia 4 lutego 2011r. Prawo prywatne międzynarodowe (Dz.U. 2011 Nr 80 poz. 432).

Autor podnosi kwestię, która coraz częściej przybierając na wadze wkracza w wiele dziedzin życia, znajdując zastosowanie wszędzie tam, gdzie mogłoby dojść do naruszenia porządku prawnego przez tzw. element obcy.

Instytucja klauzuli porządku publicznego stanowi swoisty „bezpiecznik”, używany w sytuacjach, kiedy zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz na podstawie prawa obcego, którego zastosowanie byłoby w danej sytuacji obligatoryjne, mielibyśmy w konsekwencji uzyskać stan rzeczy całkowicie nie do pogodzenia z porządkiem publicznym, prawnym, dobrymi obyczajami i w efekcie stanąć w obliczu negatywnych skutków jego przyjęcia.

Coraz częściej spotykamy się na łamach periodyków, literatury, w prasie, a także w mediach z kwestiami równości praw ze względu na płeć, urodzenie, rasę, wyznanie, pochodzenie. Wciąż przy-

bywa spraw związanych z zasadami miarkowania alimentów stosownie do usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, a także innych o podłożu rasowym i w zakresie zawierania małżeństw, jakich w naszym systemie prawnym nie wolno zawierać.

Wszelkiego rodzaju migracje ludności, swoboda przemieszczania się wewnątrz Unii Europejskiej, a także związane z nimi konieczności stawiają wiele pytań, z którymi, jak choćby z kwestią wzajemnego uznawania dokumentów w ramach Unii, przyszło się nam zmierzyć.

Warto zadać sobie pytanie, czy klauzula porządku publicznego, zawarta w art. 7 Ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. Prawo prywatne międzynarodowe (Dz.U. 2011Nr 80 poz. 432), jest dziś jedyną instytucją chroniącą nasz kraj przed bezwarunkowym uznaniem małżeństw osób tej samej płci?

Słowa kluczowe: porządek publiczny, klauzula, porządek prawny

Abstract

Public order clause under substantive private law - summary, concerns Art. 7 of the Act of February 4, 2011. Private international law (Journal of Laws 2011 No. 80 item 432).

The author raises an issue that, gaining more and more weight, enters many areas of life, finding application wherever the legal order could be violated by the so-called foreign element.

The institution of the public order clause is a kind of „fuse”, used in situations where, in accordance with applicable regulations and on the basis of foreign law, the application of which would be obligatory in a given situation, we would consequently obtain a state of affairs that would be completely incompatible with public, legal and good order. morals and, as a result, face the negative effects of adopting it.

We meet more and more frequently in the pages of periodicals, literature, in the press, as well as in the media with issues of equal rights based on sex, birth, race, religion and origin. There are still more and more cases related to the rules of limiting alimony according to the justified needs of the entitled person, as well as other cases of racial and marriages that cannot be entered into in our legal system.

All kinds of population migrations, freedom of movement within the European Union, as well as the related necessities pose many questions that, for example, with the issue of mutual recognition of documents within the Union, we had to face.

It is worth asking yourself whether the public policy clause contained in Art. 7 of the Act of February 4, 2011, Private International Law (Journal of Laws 2011 No. 80 item 432), is today the only institution protecting our country against unconditional recognition of same-sex marriages?

Keywords: public order, clause, legal order

Wstęp

Klauzula porządku publicznego stanowi instytucję, która coraz częściej przybierając na wadze wkracza w wiele dziedzin życia, znajdując zastosowanie wszędzie tam, gdzie mogłoby dojść do naruszenia porządku prawnego przez tzw. element obcy oraz konsekwencje wprowadzenia go do polskiego systemu prawnego.

Klauzula porządku publicznego występuje w prawie prywatnym międzynarodowym jako:

- a) klauzula generalna przeciwdziałająca stosowaniu obcych norm merytorycznych,
- b) jeżeli skutki ich zastosowania byłyby sprzeczne z porządkiem publicznym danego państwa.

Klauzula porządku publicznego jest jedną z norm intertemporalnych, gdzie jako wyjątek od zasady ich stosowania występuje obok niemożności stwierdzenia treści prawa obcego, czy teorii petryfikacji¹.

Jej celem jest ochrona przed niedającymi się zaakceptować skutkami zastosowania obcego prawa.

1. Zastosowania klauzuli porządku publicznego

Coraz częściej spotykamy się na łamach periodyków, literatury, w prasie, a także w mediach z kwestiami równości praw ze względu na płeć, urodzenie, rasę, wyznanie, pochodzenie. Wciąż przybywa spraw związanych z zasadami miarkowania alimentów stosownie do usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, a także innych o podłożu rasowym i w zakresie zawierania małżeństw, jakich w naszym systemie prawnym nie wolno zawierać.

Można spotkać się z przykładem rozwodu na podstawie *talak*², który nie jest dopuszczalny w państwach UE. W związku z tym niejednokrotnie muzułmanie stale mieszkający w Europie zmieniają tymczasowo miejsce przebywania na państwo islamskie, tam dokonują stosownych kroków według procedury *talak*, a następnie domagają się uznania rozwodu w państwie stałego przebywania. Sądy odmawiają uznania rozwodu na podstawie – w Wielkiej Brytanii – klauzuli porządku publicznego, we Francji – obejścia prawa³, co ma na celu przeciwdziałać moralnie nagannemu zachowaniu.

Wśród przykładów ewentualnego zastosowania klauzuli porządku publicznego w ramach międzynarodowego prawa umów wskazuje się na nieważność umowy spowodowaną nielegalnym charakterem jej przedmiotu (np. handel ludźmi, narkotykami, organami, prostytutką, korupcja, handel z nieprzyjaciółmi, hazard). Krytycznie ocenimy rów-

¹ Źródło: *Legalis* C.H. BECK SPP T. 20C, red. Pazdan/Kłoda.

² Talak (talaq) – formuła rozwodu w religii muzułmańskiej i opartym na niej prawie islamu.

³ N. Enonchong, *Public Policy*, s. 640.

nież w ramach prawa umów inne postaci dyskryminacji ze względu na narodowość, rasę, wyznanie, płeć, orientację seksualną itd. Nie do zaakceptowania byłyby także różnego rodzaju umowy, które *de facto* stanowiłyby narzędzia umożliwiające organizację pracy przymusowej, w tym zwłaszcza wykorzystanie pracy dzieci⁴.

Najbardziej rozpowszechnionym jak dotąd – zarówno w Polsce, jak i w innych krajach – wypadkiem zastosowania klauzuli porządku publicznego jest ingerencja w ochronę monogamii małżeństwa, przyjętej powszechnie jako jedna z podstawowych zasad prawa rodzinnego w cywilizacjach zachodnich. Zasada ta wyrażona została również w art. 13 § 1 KRiO i niewątpliwie stanowi jedną z fundamentalnych zasad naszego porządku prawnego. Polski Sąd Najwyższy miał okazję odwołać się do niej wielokrotnie, chociaż jego rozstrzygnięcia nie zawsze były trafne, jednak w świetle omawianej zasady, należy przyjąć, że ingerencja klauzuli porządku publicznego uzasadniona jest, gdy wskutek zastosowania prawa obcego w polskim sądzie miałyby dojść do zawarcia albo do uznania (w materialnym znaczeniu) małżeństwa bigamicznego lub poligamicznego (czyli drugiego lub kolejnego)⁵.

W takich sytuacjach zastosowanie klauzuli porządku publicznego może mieć charakter zabraniający, którego skutek przejawia się w sytuacji cudzoziemca, którego prawo ojczyste uprawnia do wielożeństwa, ale który nie będzie mógł zawrzeć małżeństwa bigamicznego z obywatelką Polski, jeżeli sprawa stanie się przedmiotem rozstrzygnięcia sądowego i sąd orzeknie o zastosowaniu klauzuli porządku publicznego.

Wszelkiego rodzaju migracje ludności, swoboda przemieszczania się wewnątrz Unii Europejskiej, a także związane z nimi konieczności stawiają wiele pytań, z którymi, jak choćby z kwestią wzajemnego uznawania dokumentów w ramach Unii, przyszło się nam zmierzyć.

Zagadnienie to jest nierozzerwalnie związane z podstawowymi zasadami porządku prawnego, do których zalicza się powszechnie takie za-

⁴ Źródło: *Legalis* C. H. BECK SPP T. 20A, red. Pazdan/Jagielska, Pazdan, Popiołek, Sznajder-Peroń, Zachariasiewicz.

⁵ Źródło: *Legalis* C. H. BECK SPP T. 20A, red. Pazdan/Jagielska, Pazdan, Popiołek, Sznajder-Peroń, Zachariasiewicz, rozdział III.

sady jak: równości praw bez względu na płeć, urodzenie, wykształcenie, zawód, narodowość, rasę, wyznanie, pochodzenie i położenie społeczne, zakazy zawierania małżeństw o podłożu rasowym, wyznaniowym, czy zasadę miarkowania alimentów stosownie do usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego i majątkowych możliwości zobowiązanego. Tym bardziej, że perspektywa wprowadzania prawa dotyczącego legalizacji związków jedнопłciowych pojawiła się w związku z informacją, że Komisja Europejska pracuje nad regulacjami, które wprowadzałyby „automatyczne wzajemne uznanie” dokumentów urzędowych we wszystkich państwach UE. Dotyczy to również dokumentów związanych z małżeństwem i adopcją. Przyjęcie takiego rozwiązania oznaczałoby m.in. konieczność bezwarunkowego uznania w Polsce jedнопłciowych „małżeństw” zawartych za granicą⁶.

2. Przykłady obrazujące skalę problemu w kontekście społecznym

Warto zadać sobie pytanie, czy klauzula porządku publicznego, zawarta w art. 7 Ustawy z dnia 4 lutego 2011r. Prawo prywatne międzynarodowe (Dz.U. 2011Nr 80 poz. 432), jest dziś jedyną instytucją chroniącą nasz kraj przed bezwarunkowym uznaniem małżeństw osób tej samej płci?

W tym miejscu warto posłużyć się przykładem obrazującym niejako skalę problemu w kontekście społecznym. Problemem może być sytuacja, w której do pracownika zajmującego się przyjmowaniem wniosków o adopcję przyszły dwie panie, lub dwóch panów z wypełnionym formularzem. Przychodzą nam do głowy różne scenariusze dalszych losów wspomnianej wyżej sytuacji, a wyobrażenia kreuje coraz to ciekawsze, z punktu widzenia prawnospołecznego, rozwiązania. Tym bardziej, że rodzą się wątpliwości, co do innych aspektów formalnoprawnych.

⁶ Ks. dr J. Mrówczyński: „Przed obcym prawem chroni nas tzw. klauzula porządku publicznego”, KAI.

Kolejna sytuacja, która skłania nas do refleksji, to choćby sygnalizowane na łamach mediów obawy związane z tzw. adopcją zagraniczną, gdzie przykładowa zagraniczna para ubiega się o adopcję polskiego dziecka. Tu warto rozważyć czy wystarczy zastosowanie art. 1142 KRiO, aby dziecko pozostało w Polsce i na wiele lat, albo nawet na zawsze nie opuściło ziemi ojczystej.

Wspominając o dzieciach, nie sposób pominąć istotnej skądinąd kwestii, a dotyczącej się mniejszości religijnych w Polsce, gdzie jawią się możliwości ewidentnego wprowadzenia elementu obcego do polskiego systemu prawnego wraz z konsekwencjami sprzecznymi z obowiązującym porządkiem prawnym.

Otóż wyobraźmy sobie mieszkające w Polsce od wielu lat małżeństwo wyznawców islamu, które tutaj zawarło związek małżeński, a które obecnie przeżywa kryzys. Oczywiście art. 56 KRiO gwarantuje możliwość rozwiązania tego małżeństwa poprzez rozwód, ale przepis ten nakłada obostrzenia, które w pewnych sytuacjach uniemożliwiają orzeczenie rozwodu. I tak, na przeszkodzie może stanąć dobro małoletnich dzieci, jeśli wskutek rozwodu miałyby ucierpieć, albo gdy ten z małżonków, który jest wyłącznie winien rozpadu związku chce tego rozwodu żądać, mimo braku zgody drugiego małżonka. I właśnie wtedy, takiemu małżonkowi (winnemu rozpadu małżeństwa) przychodzi do głowy pomysł, że powróci do kraju pochodzenia, gdzie bez problemu rozwiedzie się poprzez talak. Następnie pozostanie mu przyjazd do Polski i formalne uznanie przez Sąd rozwodu na podstawie przedłożonych dokumentów.

Albo skoro już było o rozwodzie, to wyobraźmy sobie, że pewni państwo, żyjący do tej pory w nieformalnym związku, niech to będzie dwóch panów, albo dwie panie, chcą w mieście Kaliszu, w tamtejszej Katedrze pw. Św. Mikołaja (bo dobrze im się kojarzy z 6 grudnia), zawrzeć ślub tzw. konkordatowy (oboje są wyznania rzymskokatolickiego). Można założyć, że tamtejszy proboszcz będzie zaskoczony i odmówi spełnienia zadość takiej prośbie.

Tymczasem w Danii od kiedy to w 2012 roku Królowa podpisała stosowną zgodę, śluby par jedнопłciowych, w tym kościelne, są nie

tylko możliwe, ale od tamtego czasu są zawierane. Podobnie dzieje się w Holandii, w Belgii, gdzie pary takie mają prawo do adopcji, a także na Malcie i w Niemczech od 2017 roku oraz w innych krajach – łącznie w 29 krajach, w tym w 11 krajach UE.

Zdajemy sobie sprawę, że jedną z podstawowych zasad prawa wspólnotowego, ustaloną w orzecznictwie ETS, jest zasada nadrzędności, która przewiduje, że prawo pierwotne oraz akty wydane na jego podstawie będą stosowane przed prawem krajowym w państwach członkowskich UE. I właściwie wydawać, by się mogło, że takie przykładowe sytuacje, jak te przytoczone wyżej, będą niedługo miały miejsce w Polsce i wydaje się to tylko kwestią czasu. Otóż niezupełnie. Ustawodawca, który czasem można mieć wrażenie, że zachowując się jak zaskoczeni opadami śniegu drogowcy, spóźnia się z unormowaniem pewnych spraw, a może nie spieszy się i miejmy nadzieję, że tylko dlatego, aby ewentualne nowelizacje, bądź nowe ustawy wprowadzać stopniowo i mądrze, w taki sposób, by nie było „wpadek”, czy aby nie powstały tzw. martwe przepisy, udostępnia społeczeństwu swoisty bufor czasowy z mechanizmem ochronnym.

Tym mechanizmem, który jak ostatni bastion, jak Alamo w 1836 roku (przez 13 dni) broni się przed naporem tego, czym zaskakuje nas świat, czy Europa, jest klauzula porządku publicznego.

Tu znowu zdania są podzielone. Jedni twierdzą, że to blokuje postęp, inni, że chroni przed zgubą. Dlatego każda taka, jak przytoczone wyżej, sytuacja musi być rozpatrywana indywidualnie i jeżeli tylko trafi przed oblicze Sądu to Sąd nie tylko może, ale wręcz zmuszony jest rozpoznać ją pod kątem Art. 7. Ustawy z dnia 4 lutego 2011 roku Prawo prywatne międzynarodowe, który stanowi, że „Prawa obcego nie stosuje się, jeżeli jego stosowanie miałoby skutki sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej”.

Podsumowanie

To właśnie jest Klauzula Porządku Publicznego, która nie jest wyłącznie polskim wynalazkiem, ale jest tym „bezpiecznikiem”, który nie pozwala wprowadzić do polskiego porządku prawnego tzw. elementów obcych, które być może w krajach swego pochodzenia znajdują uznanie, jednak dla naszego społeczeństwa, a przede wszystkim dla prawa w Polsce stanowią póki co zagrożenie. Tym bardziej wprowadzenie takiego elementu obcego wiązałoby się być może z konsekwencjami, które trudno na razie przewidzieć, a tym bardziej zaakceptować.

Bibliografia

Enonchong N., *Public Policy Public Policy in the Conflict of Laws: A Chinese Wall Around Little England?* (1996) 45 *International and Comparative Law Quarterly* 633-661.

Pazdan M. (red.), *Prawo prywatne międzynarodowe. System Prawa Prywatnego*. Tom 20A, C.H. BECK Instytut Nauk Prawniczych, Warszawa 2015.

Pazdan M. (red.), *Prawo prywatne międzynarodowe. System Prawa Prywatnego*. Tom 20C, C.H. BECK Instytut Nauk Prawniczych, Warszawa 2015.

BARBARA PAW

Status osoby pokrzywdzonej w procesie karnym

Status of the victim in a criminal trial

Streszczenie

Status osoby pokrzywdzonej w procesie karnym został szeroko opisany w Kodeksie postępowania karnego. Kodeks ten, poprzez zawarte w nim uregulowania prawne, chroni interesy pokrzywdzonego, gwarantując mu szereg uprawnień. Aby jednak pokrzywdzony mógł skorzystać z niektórych praw, musi on – z zachowaniem odpowiednich terminów – spełnić określone w kodeksie przesłanki. Właśnie, dlatego warto wiedzieć, jakie prawa przysługują pokrzywdzonemu w procesie karnym i jak z nich skorzystać. Z pomocą pokrzywdzonemu wychodzi z pewnością na przeciw doktryna, orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, które stoi na straży przestrzegania obowiązujących norm prawnych i dostrzega pewne nieprawidłowości, które z kolei niekorzystnie wpływają na ochronę praw osoby pokrzywdzonej. Pomocna bywa w tym zakresie opinia społeczna, jak również środki masowego przekazu, które nie zawsze przekazują zainteresowanym informacje w sposób rzetelny.

Warto podkreślić, iż w kilku kwestiach osoba, która jest pokrzywdzoną w procesie karnym – jest chroniona z mocy prawa – pomimo, iż nie uzyska uprawnień na prawach strony w postępo-

wania sądowym. Na uwagę zasługuje również fakt, iż ustawodawca wyposażył pokrzywdzonego – w niektórych sytuacjach – w prawo wniesienia i popierania przed sądem aktu oskarżenia w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego.

Należy rozważyć kwestię, czy osoba pokrzywdzona w procesie karnym naprawdę posiada pełnię praw w myśl obowiązujących przepisów, czy też jej prawa zostały w pewien sposób ograniczone, a także ustalić źródła tej nierówności ochrony interesów stron.

Słowa kluczowe: pokrzywdzony, kodeks, proces karny

Abstract

The victim status in a criminal trial is extensively described in the Code of Criminal Procedure. This code, through the legal regulations it contains, protects the interests of the aggrieved party, guaranteeing him a number of rights. However, in order for the aggrieved party to exercise certain rights, he or she must meet the conditions set out in the code within appropriate time limits. That is why it is worth knowing what rights the victim is entitled to in a criminal trial and how to exercise them. With the help of the aggrieved party, he is certainly against the doctrine and the jurisprudence of the Constitutional Tribunal, which guards the observance of applicable legal norms and notices certain irregularities, which in turn adversely affect the protection of the victim's rights. Public opinion can be helpful in this respect, as well as the mass media, which do not always provide the interested parties with reliable information.

It is worth emphasizing that in several matters, a person who is a victim of a criminal trial is protected under the law, even though he or she will not be entitled to the rights of a party in court proceedings. It is also worth noting that the legislator has equipped the aggrieved party – in some situations – with the right to

bring and support the indictment in court in cases of offenses prosecuted under private prosecution.

The question that needs to be considered is whether the victim in a criminal trial really has full rights under the applicable laws, or their rights has been limited in some way. And if so where this inequality of protection of the interests of the parties comes from.

Keywords: aggrieved party, code, criminal trial

Wstęp

Kodeks postępowania karnego w celu ochrony interesu pokrzywdzonego gwarantuje mu szereg uprawnień. Aby jednak skorzystać z niektórych praw, pokrzywdzony musi, z zachowaniem terminów, spełnić określone w kodeksie przesłanki. Właśnie dlatego warto wiedzieć jakie prawa przysługują pokrzywdzonemu w procesie karnym i jak z nich skorzystać.

Proces karny to zespół prawnie uregulowanych czynności – właśnie w k.p.k. – których celem jest wykrycie przestępstwa i jego sprawcy, osądzenie go za to przestępstwo i ewentualnie wykonanie kary lub środków karnych oraz środków zabezpieczających.

Pojęcie pokrzywdzonego w procesie karnym jest uregulowane w art. 49 kodeksu postępowania karnego, który dopuszcza, że pokrzywdzonym może być każda osoba fizyczna i prawna, instytucja państwowa, samorządowa lub społeczna, a także zakład ubezpieczeń, w zakresie w jakim pokrył szkodę wyrządzoną pokrzywdzonemu przez przestępstwo lub jest zobowiązany do jej pokrycia. Pokrzywdzonym jest podmiot, którego dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo¹.

¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 1997 nr 89 poz. 555, z późn.zm., tj.).

Prawa pokrzywdzonego w procesie karnym – konstytucyjny punkt widzenia, stanowisko TK

Prawa pokrzywdzonego w procesie karnym stanowiły przedmiot prac Trybunału Konstytucyjnego. TK stwierdził, że pokrzywdzonemu przysługuje prawo do udziału w posiedzeniach sądu umarządzających postępowanie przed rozprawą. Jest to element konstytucyjnego prawa do sądu. 30 września 2014 r. Trybunał Konstytucyjny ogłosił wyrok (SK 22/13) w sprawie skargi, dotyczącej uprawnień pokrzywdzonego w procesie karnym i pokrzywdzonego jako oskarżyciela posiłkowego. Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem TK konstytucyjne prawo pokrzywdzonego do sądu nakazuje ukształtowanie postępowania karnego zgodnie z zasadami sprawiedliwości proceduralnej, a więc także z uwzględnieniem słusznych interesów pokrzywdzonego. Wśród wielu uprawnień i praw pokrzywdzonego w procesie karnym jest m.in. zapewnienie mu prawa do bycia stroną tego postępowania, w szczególności w fazie postępowania sądowego. Z tego względu szczególnie istotny jest ten moment, w którym może on przystąpić do procesu w charakterze strony. Nadto TK stwierdził, że pokrzywdzony wobec jednoznacznego brzmienia art. 339 § 5 k.p.k. nie ma prawa udziału w posiedzeniach umarządzających postępowanie przed rozprawą, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. W konsekwencji pokrzywdzony nie jest zawiadamiany o miejscu i terminie takich posiedzeń oraz nie jest mu doręczane orzeczenie, które na nich zapadło.

W praktyce oznacza to pozbawienie pokrzywdzonego szansy na zrealizowanie w pełni jego prawa do działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego, na zasadach określonych w art. 54 § 1 k.p.k. Zgodnie z art. 54 § 1 k.p.k. pokrzywdzony może bowiem zasadnie oczekiwać, że jego uprawnienie do złożenia oświadczenia o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego, a więc wejścia w prawa strony postępowania, będzie skutecznie chronione aż do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej, tj. do czasu rozpoczęcia odczytywania aktu oskarżenia. Tymczasem, w sytuacji umorzenia postępowania na posiedzeniu przed rozprawą, prawa pokrzywdzonego nie zabezpieczają już

żadne procedury ani też obowiązek informacyjny sądu, ale tylko i wyłącznie zapobiegliwość i dociekliwość samego pokrzywdzonego, które w takim wypadku mogą być jednak niewystarczające². Może więc dojść do naruszenia prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego, nie ma on bowiem prawa udziału w posiedzeniach sądu, na których może zapisać orzeczenie zamykające drogę do wydania wyroku w dotyczącej go sprawie karnej. Trybunał Konstytucyjny uznał zatem, że postępowanie przed sądem w sprawie karnej, w którym nie zostały zagwarantowane niezbędne prawa pokrzywdzonego, nie spełnia konstytucyjnego wymogu sprawiedliwości proceduralnej wynikającego z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji RP³.

W przedmiotowym orzeczeniu Trybunał Konstytucyjny zaznaczył, że wszyscy uczestnicy postępowania przed TK zajęli jednoznaczne stanowisko co do oczywistej niekonstytucyjności kwestionowanej przez skarżącego regulacji.

Trybunał Konstytucyjny 24 lipca 2014 r. miał wydać na posiedzeniu niejawnym wyrok w sprawie skargi konstytucyjnej dotyczącej uprawnień pokrzywdzonego w procesie karnym i pokrzywdzonego jako oskarżyciela posiłkowego.

Trybunał miał rozstrzygnąć, czy niedotrzymanie terminu złożenia przez pokrzywdzonego oświadczenia, że chce być oskarżycielem posiłkowym, skutkujące wykluczeniem go jako stronę z postępowania przed sądem i uniemożliwienie złożenia zażalenia na postanowienie sądu o umorzeniu postępowania w jego sprawie jest pozbawieniem prawa do sądu i naruszeniem konstytucyjnej zasady państwa prawnego – w przedmiotowej sprawie ogłoszenie stanowiska TK zostało odroczone bezterminowo.

Na gruncie Konstytucji RP pokrzywdzony/ofiara w procesie karnym ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nie-

² Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 września 2014r., sygn. akt: SK 22/13.

³ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483 z późn.zm., tj.).

uzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Natomiast wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić m.in. ze względu na ochronę życia prywatnego stron lub inny ważny interes prywatny (art.45 Konstytucja RP)⁴.

Myślę, że należy w tym miejscu przytoczyć treść art.32 Konstytucji RP, który stanowi, iż wszyscy są wobec prawa równi.

Czy w odniesieniu do prawa w procesie karnym: postępowanie przygotowawcze – pokrzywdzony/podejrzany, postępowanie główne: pokrzywdzony/oskarżony, faktycznie ustawodawca na równi traktuje pokrzywdzonego, jak i osobę, która mu tę krzywdę wyrządziła?

Czy nie jest tak, że we wszelkie instrumenty prawne został wyposażony podejrzany/oskarżony, zaś pokrzywdzony musi sam swoich praw pilnować, a niejednokrotnie dopominać się ich, gdyż organ prowadzący śledztwo/dochodzenie lub sąd nie są zobowiązani do strzeżenia praw pokrzywdzonego, ani też przypominania – od kiedy w postępowaniu sądowych jest stroną, tzn. wymóg zgłoszenia się jako oskarżyciel posiłkowy w sprawie?

Czy pokrzywdzony wobec powyższego jest stroną w sądzie? Najprościej rzecz ujmując pokrzywdzonym jest osoba, której dobro zostało bezpośrednio zagrożone lub naruszone przez przestępstwo. Tym dobrem może być dobro materialne, majątkowe i osobiste. W sprawach z oskarżenia publicznego pokrzywdzony może działać jako strona dopiero po złożeniu wniosku, że chce występować przed sądem w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Czas – do rozpoczęcia przewodu sądowego.

Aktywny udział pokrzywdzonego w postępowaniu przygotowawczym

Pokrzywdzony w postępowaniu przygotowawczym jest stroną uprawnioną do działania we własnym imieniu i zgodnie z własnym inte-

⁴ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483 z późn.zm., tj.).

resem. W przypadku, gdy pokrzywdzonym jest małoletni, ubezwłasnowolniony całkowicie lub częściowo, a także osoba nieporadna ze względu na wiek lub stan zdrowia, prawa pokrzywdzonego może wykonywać przedstawiciel ustawowy, bądź osoba, pod której pieczęcią pokrzywdzony pozostaje.

Pokrzywdzonemu przysługuje prawo do ustanowienia pełnomocnika. Jeżeli warunki materialne pokrzywdzonego nie pozwalają na pokrycie kosztów takiego pełnomocnictwa i wywołałyby uszczerbek dla niego i rodziny, istnieje możliwość ubiegania się o przedstawiciela z urzędu⁵.

W postępowaniu karnym pokrzywdzony ma prawo do ochrony swojego wizerunku – w razie okazania osoby podejrzewanej może domagać się, aby czynność tę przeprowadzono wyłączając możliwość rozpoznania pokrzywdzonego przez rozpoznawanego.

Kolejnym prawem pokrzywdzonego w postępowaniu przygotowawczym jest prawo dostępu do informacji. Pokrzywdzony, za zgodą prowadzącego postępowanie, może przeglądać akta i sporządzać z nich odpisy. Powinien również być zawiadamiany o wszczęciu, odmowie lub umorzeniu śledztwa w ciągu sześciu tygodni od złożenia zawiadomienia o przestępstwie.

Zarówno na odmowę udostępnienia akt jak i na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa i jego umorzenie, a także na inne czynności naruszające prawa pokrzywdzonego przysługuje zażalenie.

Kodeks postępowania karnego umożliwia pokrzywdzonemu domaganie się w toku postępowania przygotowawczego przesłuchania świadka, jeżeli zachodzi niebezpieczeństwo, że nie będzie go można przesłuchać na rozprawie.

Pokrzywdzony jako oskarżyciel posiłkowy w postępowaniu przed sądem

Po zakończeniu postępowania przygotowawczego oraz po wniesieniu aktu oskarżenia przez oskarżyciela publicznego, ale przed rozpoczę-

⁵ A. Marek, S. Waltoś: *Podstawy prawa i procesu karnego*, Lexis Nexis, Warszawa 2008.

ciem przewodu sądowego pokrzywdzony ma prawo działać jako strona w charakterze oskarżyciela posiłkowego obok oskarżyciela publicznego lub zamiast niego. Prawo bycia oskarżycielem posiłkowym wiąże się z możliwością obecności pokrzywdzonego na całej rozprawie, składaniem wniosków dowodowych, zadawaniem pytań świadkom, a także ze złożeniem apelacji od wyroku.

Pokrzywdzony – w przykładowych normach kodeksu karnego

Warto podkreślić, iż w wielu kwestiach osoba, która jest stroną pokrzywdzoną w procesie karnym jest chroniona obligatoryjnie lub fakultatywnie z mocy prawa – pomimo, iż nie stanie się oficjalnie stroną postępowania sądowego.

1. Orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w części lub w całości: art.67§3kk – obligatoryjnie, przy warunkowym zawieszeniu kary.
2. Orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w części lub w całości, zadośćuczynienie za doznaną krzywdę: art.46§1kk – fakultatywnie, na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby.
3. Orzeczenie nawiązki: art.46§2kk – fakultatywnie, na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby, o ile nie możliwe jest orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w części lub w całości, zadośćuczynienie za doznaną krzywdę.
4. W postępowaniu egzekucyjnym/wykonawczym pokrzywdzony zawsze może wnosić o nadanie klauzuli wykonalności do treści prawomocnego i wykonalnego orzeczenia, w której zawarto przysługujące prawo pokrzywdzonemu.

Na uwagę zasługuje również fakt, iż ustawodawca wyposażył pokrzywdzonego – w niektórych sytuacjach – w prawo wniesienia i popiekania przed sądem aktu oskarżenia w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego. Opłata od prywatnego aktu oskarżenia wynosi 300 zł, można ją uiścić przy wnoszeniu prywatnego aktu oskarżenia, bądź po otrzymaniu wezwania do jej uiszczenia.

Do kategorii przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego należą takie przestępstwa jak: zniesławienie, zniewaga, naruszenie nietykalności cielesnej, uszkodzenie ciała poniżej 7 dni (zniesławienie/pomówienie art. 212 kk, zniewaga 216 kk, naruszenie nietykalności cielesnej poniżej dni 7 art. 217 kk). Jeżeli prokurator uzna, że wymaga tego interes społeczny, może według swego uznania wszcząć postępowanie z urzędu lub przyłączyć się do postępowania, które zostało zainicjowane przez oskarżyciela prywatnego.

Z kolei w sytuacji, gdy sprawca czynu jest osobą najbliższą dla pokrzywdzonego, to ściganie następuje jedynie na wniosek osoby pokrzywdzonej (narażenie na zakażenie wirusem HIV lub innymi chorobami art. 161 kk, wypadek komunikacyjny: art. 177 kk, niektóre przestępstwa przeciwko mieniu: kradzież art. 278kk, kradzież z włamaniem art. 279 kk, przywłaszczenie art. 284 kk, uruchomienie na cudzy rachunek impulsów telefonicznych art. 285 kk, oszustwo art. 286 kk, nieuprawnione wpływanie na zapis danych informatycznych art. 287 kk, zniszczenie mienia art. 288 kk, zabór cudzego pojazdu mechanicznego 289 kk). Kolejne przykłady, ważne między innymi z powodu istotnych społecznie lub ekonomicznie oddziaływań na społeczeństwo to:

- I. Odpowiedzialność karna za hejt w internecie – zamieszczanie obraźliwych lub agresywnych komentarzy w Internecie wbrew pozorom nie jest bezkarne. Konsekwencje prawne takiego zachowania mogą okazać się dla sprawcy bardzo dotkliwe. Grozi za nie kara grzywny, ograniczenia a nawet pozbawienia wolności.
- II. Stalking, czyli uporczywe nękanie – stalking polega na uporczywym nękaniu innej osoby lub jej najbliższych, istotnym naruszeniu jej prywatności, a także podszywaniu się pod daną osobę. Od 2011 r. jest w Polsce przestępstwem, za popełnienie którego grozi kara pozbawienia wolności do lat 3 a w wypadku, gdy w wyniku nękania ofiara targnie się na własne życie do lat 10.
- III. Przesłuchanie dziecka w odpowiednich warunkach – Rzecznik Praw Dziecka chce, aby wszystkie dzieci były przesłuchiwane w specjalnym pomieszczeniu i z udziałem psychologa. Niestety obecnie to uprawnienie przysługuje dzieciom poniżej 15 lat,

w sprawach karnych. Dziecko, będące pokrzywdzonym, nie może samodzielnie działać ani w sądzie ani nawet przed prokuratorem. Za małoletnich pokrzywdzonych (tj. osoby, które nie ukończyły jeszcze 18 roku życia) najczęściej działa w sądzie rodzic, opiekun lub kurator.

- IV. Prawo pokrzywdzonego do sądu – prawa pokrzywdzonego w procesie karnym stanowiły przedmiot prac Trybunału Konstytucyjnego. TK stwierdził, że pokrzywdzonemu przysługuje prawo do udziału w posiedzeniach sądu umarzających postępowanie przed rozprawą. Jest to element konstytucyjnego prawa do sądu.
- V. Obrona przed groźbami karalnymi – groźby karalne mogą wystąpić zarówno w miejscu pracy, w szkole jak i przez Internet. Mogą mieć formę słowną lub pisemną (np. listu z pogróżkami). Poniżej krótki poradnik, jak reagować i bronić się przed groźbami karalnymi.
- VI. Naruszenie miru domowego – każdy użytkownik lokalu ma prawo korzystać z niego w sposób niczym niezakłócony. Nikt – nawet właściciel wynajmowanego lokalu – nie może wtargnąć do lokalu zajmowanego przez inną osobę. Takie zachowanie zagrożone jest karą nawet do roku pozbawienia wolności.
- VII. Molestowanie wg kodeksu karnego – molestowanie seksualne w miejscu pracy – w niektórych okolicznościach – może przyjmując takie formy, które podlegają bezpośrednio przepisom Kodeksu karnego.
- VIII. Oskarżyciel prywatny – prokurator jest organem państwa, który wnosi i popiera oskarżenie o czyn ścigany z urzędu. Jest on stroną postępowania, która reprezentuje w nim interes publiczny. Przepisy postępowania karnego umożliwiają także tzw. oskarżycielowi prywatnemu skierować do sądu swój własny akt oskarżenia.

Podsumowanie

W przedstawionych przypadkach ustawodawca wyposażył pokrzywdzonego w pewne mechanizmy, które umożliwiają pewną ochronę jego interesów. Nie mniej jednak status pokrzywdzonego mógłby być poszerzony w świetle obowiązujących lub nowych przepisów wykonawczych, by zapewnić szersze spektrum ochrony osobom pokrzywdzonym.

Bibliografia

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997r. (Dz. U. 1997 nr 78 poz. 483 z późn. zm., tj.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – *Kodeks postępowania karnego*. (Dz.U. 1997 nr 89 poz. 555 ze zm.).

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 lipca 2014 r., SK 22/13.

Marek A., Waltoś S., *Podstawy prawa i procesu karnego*, Lexis Nexis, Warszawa 2008.

KATARZYNA STARZYK

Rozwód międzynarodowy

International divorce

Streszczenie

Polskie prawo reguluje sprawy dotyczące rozvodu w Ustawie z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy w dziale IV zatytułowanym *Ustanie małżeństwa*. Migracja ludności powoduje, że ludzie nie zawsze łączą się w pary z osobami tej samej narodowości. Zdarzają się sytuacje kiedy będąc już w związku małżeńskim przychodzi nam się zmierzyć z kwestią rozvodu. W sytuacji kiedy małżonkowie posiadają różne obywatelstwa pierwszym problemem jaki się pojawia to poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: jaki sąd będzie właściwy do przeprowadzenia sprawy rozwodowej, jakie prawo zostanie zastosowane? Rozwiązanie małżeństwa, które wykazuje cechy „międzynarodowe” wymaga ustalenia sposobu wskazania prawa właściwego.

Do aktów prawnych regulujących kwestie rozwiązania małżeństwa o cechach międzynarodowych zalicza się m.in.:

- ustawę z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego. Dz.U. 1964 Nr 43 poz. 296 w zakresie przepisów dot. jurysdykcji krajowej,
- ustawę z dnia 4 lutego 2011 r. Prawo prywatne międzynarodowe. Dz.U. z 2015 poz. 1792.

- rozporządzenie nr 2201/2003 (Bruksela II bis) dotyczące prawa właściwego przy rozwodach międzynarodowych,
- rozporządzenie nr 1259/2010 (Rzym III) w sprawie wprowadzenia w życie wzmocnionej współpracy w dziedzinie prawa właściwego dla rozwodu i separacji prawnej.

Jurysdykcję sądów polskich dotyczącą spraw małżeńskich uregulowano w art. 1103 ze znaczką 1 kodeksu postępowania cywilnego. W ustawie z dnia 4 lutego 2011 r. Prawo prywatne międzynarodowe w art. 54 ust. 1–3 PrPrywM z 2011 r. przyjęto cztery reguły kolizyjne, służące wskazaniu prawa właściwego dla rozwiązania małżeństwa osób o różnej narodowości. Sytuacja, w której małżonkowie w chwili żądania rozwiązania małżeństwa mają miejsce wspólnego zwykłego pobytu w tym samym państwie, nie została ujęta w art. 54 PrPrywM z 2011 r. Na poziomie stosunków między Państwami członkowskimi Unii Europejskiej zagadnienie jurysdykcji międzynarodowej w sprawach małżeńskich reguluje art. 1 rozporządzenia Rady (WE) nr 2201/2003 z dnia 27 listopada 2003 r. dotyczące jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej, uchylające rozporządzenie (we) nr 1347/2000.)

Na podstawie rozporządzenia Rzym III pary małżeńskie mogą umownie uzgodnić, które prawo będzie miało zastosowanie w przypadku ich rozwodu lub separacji prawnej. Rozporządzenie weszło w życie w czerwcu 2012 roku. Dzięki temu małżeństwa przy rozwodzie międzynarodowym mają zyskać większą pewność prawną, przewidywalność oraz elastyczność. Kraje, które podpisały rozporządzenie to Belgia, Bułgaria, Niemcy, Hiszpania, Francja, Włochy, Łotwa, Luksemburg, Węgry, Malta, Austria, Portugalia, Rumunia i Słowenia. W maju 2014 dołączyła Litwa, a w lipcu 2015 Grecja. Niestety rozporządzenie zostało przyjęte bez uczestnictwa Polski.

Słowa kluczowe: rozwód, rozwód międzynarodowy

Abstract

Polish law regulates matters relating to divorce in the Act of February 25, 1964 Family and Guardianship Code in section IV entitled „Termination of marriage”. Due to the migration of people, people do not always pair up with people of the same nationality. There are situations when, being already married, we face the issue of divorce. In a situation where the spouses have different nationalities, the first problem that arises is the search for an answer to the question: which court will be competent to conduct a divorce case, what law will be applied? The dissolution of a marriage that exhibits „international” characteristics requires the determination of the method of determining the applicable law.

The legal acts regulating the dissolution of marriage with international features include, among others:

- the Act of November 17, 1964, Code of Civil Procedure. Journal of Laws 1964 No.43, item. 296 in terms of national jurisdiction regulations,
- the Act of February 4, 2011 on Private International Law. Journal of Laws of 2015, item 1792.
- Regulation No 2201/2003 (Brussels IIa) on the law applicable to divorce international,
- Regulation No. 1259/2010 (Rome III) on enhanced implementation cooperation in the field of the law applicable to divorce and legal separation.

The jurisdiction of Polish courts regarding matrimonial matters is regulated in Art. 1103 with stamp 1 of the Code of Civil Procedure. In the Act of February 4, 2011, Private International Law in Art. 54 sec. 1-3 of *PrPrywM* of 2011, four conflict-of-law rules were adopted to identify the law applicable to dissolution of marriage between persons of different nationalities. The situation in which the spouses have their common habitual residence in the same state at the time of their request for dissolution of marriage is not covered by Art. 54 *PrPrywM* of 2011. At the level of rela-

tions between the Member States of the European Union, the issue of international jurisdiction in matrimonial matters is regulated by Art. 1 of Council Regulation (EC) No 2201/2003 of 27 November 2003 concerning jurisdiction and the recognition and enforcement of judgments in matrimonial matters and the matters of parental responsibility, and repealing Regulation (EC) No 1347/2000.)

Under the Rome III Regulation, married couples can contractually agree which law will apply to their divorce or legal separation. The regulation entered into force in June 2012. As a result, marriages in international divorce are to gain more legal certainty, predictability and flexibility. The countries that signed the regulation are Belgium, Bulgaria, Germany, Spain, France, Italy, Latvia, Luxembourg, Hungary, Malta, Austria, Portugal, Romania and Slovenia. Lithuania joined in May 2014 and Greece joined in July 2015. Unfortunately, the regulation was adopted without Poland's participation.

Keywords: divorce, international divorce

Wstęp

Tematem niniejszego referatu jest rozwód międzynarodowy. Tematyka rozwodu obejmuje dziedzinę prawa rodzinnego i opiekuńczego. Polskie prawo reguluje sprawy dotyczące rozwodu w Ustawie z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy w dziale IV zatytułowanym *Ustanie małżeństwa*, art. 56 §1 i następnym¹. Ustawa ta jednak pozwala rozwiązywać sprawy dotyczące osób w niej uregulowanych. Migracja ludności powoduje, że ludzie nie zawsze łączą się w pary z osobami tej samej narodowości. Do czasu kiedy wszystko jest w porządku nie spotykamy się z większymi problemami praw-

¹ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Dz.U. 1964 nr 9 poz. 59.

nymi. Zdarzają się jednak sytuacje kiedy będąc już w związku małżeńskim przychodzi nam się zmierzyć z kwestią rozwodu. W sytuacji, kiedy małżonkowie posiadają różne obywatelstwa pierwszym problemem jaki się pojawia to poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: jaki sąd będzie właściwy do przeprowadzenia sprawy rozwodowej, jakie prawo zostanie zastosowane?

Rozwiązanie małżeństwa, które wykazuje cechy „międzynarodowe” wymaga w pierwszej kolejności ustalenia sposobu wskazania prawa właściwego, tym bardziej, że w tym zakresie nie wszystkie systemy prawne zezwalają na rozwiązanie małżeństwa, nadto różne są przesłanki dopuszczalności rozwodu².

Akty prawne regulujące kwestie rozvodu międzynarodowego

Do aktów prawnych regulujących powyższe kwestie zalicza się m.in.:

- ustawę z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego. Dz.U. 1964 Nr 43 poz. 296 w zakresie przepisów dot. jurysdykcji krajowej,
- ustawę z dnia 4 lutego 2011 r. Prawo prywatne międzynarodowe. Dz.U. z 2015 poz. 1792.
- rozporządzenie nr 2201/2003 (Bruksela II bis) dotyczące prawa właściwego przy rozwodach międzynarodowych,
- rozporządzenie nr 1259/2010 (Rzym III) w sprawie wprowadzenia w życie wzmocnionej współpracy w dziedzinie prawa właściwego dla rozwodu i separacji prawnej.

Jurysdykcję sądów polskich dotyczącą spraw małżeńskich uregulowano w art. 1103 ze znaczką 1 kodeksu postępowania cywilnego, który w § 1 stanowi, że:

Sprawy małżeńskie oraz sprawy dotyczące małżeńskich stosunków majątkowych należą do jurysdykcji krajowej, także wtedy, gdy: obo-

² <http://www.infor.pl/prawo/rozwoy/rozwod-zagraniczny/310093,Rozwod-miedzynarodowy-jakieprawo.html>dostęp:2018-03-01.

je małżonkowie mieli ostatnie miejsce zamieszkania lub ostatnie miejsce zwykłego pobytu w Rzeczypospolitej Polskiej, jeżeli jedno z nich nadal ma miejsce zamieszkania lub miejsce zwykłego pobytu w Rzeczypospolitej Polskiej, lub małżonek będący powodem ma co najmniej od roku bezpośrednio przed wszczęciem postępowania miejsce zamieszkania lub miejsce zwykłego pobytu w Rzeczypospolitej Polskiej, lub małżonek będący powodem jest obywatelem polskim i ma co najmniej od sześciu miesięcy bezpośrednio przed wszczęciem postępowania miejsce zamieszkania lub miejsce zwykłego pobytu w Rzeczypospolitej Polskiej, lub oboje małżonkowie są obywatelami polskimi.

§ 2. Jurysdykcja krajowa jest wyłączna, jeżeli oboje małżonkowie są obywatelami polskimi oraz mają miejsce zamieszkania i miejsce zwykłego pobytu w Rzeczypospolitej Polskiej.

§ 3. Jurysdykcja krajowa w sprawie małżeńskiej obejmuje także orzekanie o władzy rodzicielskiej nad wspólnymi małoletnimi dziećmi małżonków³.

W ustawie z dnia 4 lutego 2011 r. Prawo prywatne międzynarodowe w art. 54.1. przeczytać można, że:

1. Rozwiązanie małżeństwa podlega wspólnemu prawu ojczySTEMU małżonków z chwili żądania rozwiązania małżeństwa. 2. W razie braku wspólnego prawa ojczySTEMO małżonków właściwe jest prawo państwa, w którym oboje małżonkowie mają w chwili żądania rozwiązania małżeństwa miejsce zamieszkania, a jeżeli małżonkowie nie mają w chwili żądania rozwiązania małżeństwa wspólnego miejsca zamieszkania – prawo państwa, w którym oboje małżonkowie mieli ostatnio miejsce wspólnego zwykłego pobytu, jeżeli jedno z nich ma w nim nadal miejsce zwykłego pobytu. 3. W razie braku okoliczności rozstrzygających o właściwości prawa na podstawie przepisów ust. 1 i 2, do rozwiązania małżeństwa stosuje się prawo polskie. 4. Postanowienia ust. 1-3 stosuje się odpowiednio do separacji.⁴

³ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego. Dz.U. 1964 Nr 43 poz. 296.

⁴ Ustawa z dnia 4 lutego 2011 r. Prawo prywatne międzynarodowe. Dz. U. z 2015 poz. 1792.

W art. 54 ust. 1–3 PrPrywM z 2011 r. przyjęto cztery reguły kolizyjne, służące wskazaniu prawa właściwego dla rozwiązania małżeństwa. Zakres wszystkich czterech prawideł sformułowany jest w taki sam sposób, a mianowicie poprzez użycie wyrażenia „rozwiązanie małżeństwa”. Różne są natomiast okoliczności opisane w bazie faktycznej łącznika, które przesądzają o wyznaczeniu prawa właściwego za pomocą kolejno wymienionych w art. 54 PrPrywM z 2011 r. kryteriów. Ujęcie norm kolizyjnych służących wskazaniu prawa właściwego dla rozwiązania małżeństwa ma charakter kaskadowy, co oznacza, że kolejne prawo dochodzi do głosu w sytuacji, gdy w rozpatrywanej sprawie brak jest okoliczności przesądzających o właściwości prawa zgodnie z normą nadrzędną.

I tak, statut rozwiązania małżeństwa wyznaczany jest na podstawie: 1) wspólnego prawa ojczystego małżonków z chwili żądania rozwiązania małżeństwa (ust. 1); 2) w razie braku wspólnego prawa ojczystego – prawa państwa, w którym oboje małżonkowie mają w chwili żądania rozwiązania małżeństwa miejsce zamieszkania (ust. 2); 3) gdy małżonkowie nie mają miejsca zamieszkania w tym samym państwie – prawa państwa, w którym oboje małżonkowie mieli ostatnio wspólnie miejsce zwykłego pobytu, jeżeli jedno z nich ma w tym państwie nadal miejsce zwykłego pobytu (ust. 2 *in fine*); 4) w razie braku okoliczności rozstrzygających o właściwości prawa na podstawie norm poprzedzających stosuje się prawo polskie. W art. 54 ust. 1 PrPrywM z 2011 r. utrzymano więc przyjętą w art. 18 zd. 1 PrPrywM z 1965 r. zasadę, zgodnie z którą rozwiązanie małżeństwa podlega wspólnemu prawu ojczystemu małżonków. Nieco inne reguły kolizyjne zostały jednak przyjęte w odniesieniu do sytuacji, gdy małżonkowie są obywatelami różnych państw. Zgodnie z art. 18 zd. 2 PrPrywM z 1965 r. wówczas należało stosować prawo państwa, w którym oboje małżonkowie mieli miejsce zamieszkania, a w braku i tego powiązania – prawo polskie. Natomiast według art. 54 ust. 2 i 3 PrPrywM z 2011 r., prawo polskie dojdzie do głosu o wiele rzadziej, z uwagi na wprowadzenie reguły kolizyjnej w ust. 2 *in fine*. Zgodnie z art. 54 ust. 2 PrPrywM z 2011 r. w braku wspólnego prawa ojczystego mał-

żonków stosować należy prawo państwa, w którym oboje małżonkowie mają miejsce zamieszkania w chwili żądania rozwiązania małżeństwa, a jeżeli małżonkowie nie mają wspólnego miejsca zamieszkania w chwili żądania rozwodu, właściwym jest prawo państwa, w którym małżonkowie mieli ostatnio miejsce wspólnego zwykłego pobytu, jeżeli jedno z nich ma w nim nadal miejsce zwykłego pobytu. Tym samym doszło do poszerzenia kaskady łączników wskutek nadania doniosłości prawnej kolejnemu powiązaniu małżonków z jednym obszarem prawnym w postaci ostatniego miejsca zwykłego pobytu w tym samym państwie.

Kolejna różnica aktualnie obowiązującego art. 54 PrPrywM z 2011 r. w stosunku do treści art. 18 PrPrywM z 1965 r. dotyczy ujęcia zakresu omawianych norm kolizyjnych. W miejsce „rozvodu” z art. 18 PrPrywM z 1965 r. w art. 54 PrPrywM z 2011 r. pojawiło się pojęcie „rozwiązanie małżeństwa”. Choć już pod rządami ustawy PrPrywM z 1965 r. nie było wątpliwości co do tego, że art. 18 PrPrywM z 1965 r. należy posługiwać się przy wyznaczaniu prawa właściwego dla innych niż sądowy sposobów rozwiązania małżeństwa⁵¹, to postanowiono posłużyć się zwrotem o szerszym znaczeniu. Jednocześnie nie ulega wątpliwości, że art. 54 PrPrywM z 2011 r. nie odnosi się do unieważnienia małżeństwa przez sąd. W roli określnika nominalnego łączników z art. 54 ust. 1 i 2 PrPrywM z 2011 r. występują więc kolejno następujące okoliczności: wspólne prawo ojczyście, wspólne miejsce zamieszkania oraz ostatnie wspólne miejsce zwykłego pobytu, o ile jeden z małżonków ma nadal w tym państwie miejsce zwykłego pobytu (pod warunkiem niezmienności tego miejsca w odniesieniu do przynajmniej jednego z małżonków). Sytuacja, w której małżonkowie w chwili żądania rozwiązania małżeństwa mają miejsce wspólnego zwykłego pobytu w tym samym państwie, nie została ujęta w art. 54 PrPrywM z 2011 r. Jednak nie może ulegać wątpliwości, że skoro ten rodzaj powiązania z określonym obszarem prawnym został uznany przez ustawodawcę za prawnie doniosły w przypadku jego ustania (art. 54 ust. 2 *in fine* PrPrywM z 2011 r.), to tym bardziej powinien on wystąpić w roli kryterium wyznaczającego wła-

ściwość prawa w razie dalszego trwania sytuacji odpowiadającej temu łącznikowi⁵.

Na poziomie stosunków między Państwami członkowskimi Unii Europejskiej zagadnienie jurysdykcji międzynarodowej w sprawach małżeńskich reguluje art. 1 rozporządzenia Rady (WE) nr 2201/2003 z dnia 27 listopada 2003 r. dotyczące jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej, uchylające rozporządzenie (we) nr 1347/2000. Art. 1:

1. Niniejsze rozporządzenie ma zastosowanie, bez względu na rodzaj sądu, w sprawach cywilnych dotyczących: a) rozvodu, separacji lub unieważnienia małżeństwa; b) przyznawania, wykonywania, przekazywania, pełnego lub częściowego pozbawienia odpowiedzialności rodzicielskiej.
2. Sprawy, o których mowa w ust. 1 lit. b), dotyczą w szczególności: a) pieczy nad dzieckiem i prawa do osobistej styczności z dzieckiem; b) opieki, kurateli i podobnych instytucji prawnych; c) wyznaczenia oraz zakresu zadań każdej osoby lub jednostki, która jest odpowiedzialna za osobę lub majątek dziecka, reprezentuje je lub udziela mu pomocy; d) umieszczenia dziecka w rodzinie zastępczej lub w placówce opiekuńczej; e) środków mających na celu ochronę dziecka w odniesieniu do zarządu, zabezpieczenia lub rozporządzania majątkiem dziecka.
3. Niniejsze rozporządzenie nie ma zastosowania do: a) ustalenia i zaprzeczenia rodzicielstwa; b) orzeczeń w sprawach adopcji, środków przygotowujących do adopcji, jak również unieważnienia i odwołania adopcji; c) nazwiska i imion dziecka; d) upełnoletnienia; e) obowiązków alimentacyjnych; f) powiernictwa oraz dziedziczenia; g) środków podejmowanych w wyniku przestępstw popełnionych przez dzieci.

Zgodnie z art. 3.1 w sprawach orzeczeń dotyczących rozvodu, separacji lub unieważnienia małżeństwa jurysdykcję mają sądy państwa

⁵ M. Pazdan: *Prawo prywatne międzynarodowe, System prawa prywatnego* Tom C, C.H. Beck, 2015r., s. 256-257.

członkowskiego: a) na którego terytorium: — oboje małżonkowie mają zwykły pobyt, lub — małżonkowie mieli ostatnio oboje zwykły pobyt, o ile jedno z nich ma tam nadal zwykły pobyt, lub — strona przeciwna ma zwykły pobyt, lub — w przypadku wspólnego pozwu lub wniosku jedno z małżonków ma zwykły pobyt, lub — powód lub wnioskodawca ma zwykły pobyt, jeżeli przebywał tam od przynajmniej roku bezpośrednio przed wniesieniem pozwu lub wniosku, lub — powód lub wnioskodawca ma zwykły pobyt, jeżeli przebywał tam przynajmniej od sześciu miesięcy bezpośrednio przed wniesieniem pozwu lub wniosku i jest obywatelem tego państwa członkowskiego lub, w przypadku Zjednoczonego Królestwa i Irlandii, ma tam swój „domicile”; b) którego obywatelstwo posiadają oboje małżonkowie lub, w przypadku Zjednoczonego Królestwa i Irlandii, w którym mają swój wspólny „domicile”.

Pojęcie „domicile” na potrzeby niniejszego rozporządzenia określa się według prawa brytyjskiego i irlandzkiego⁶. Omawiane rozporządzenie obejmuje siedem alternatywnych łączników jurysdykcyjnych. Wszystkie podstawy jurysdykcji są równoważne. Pojęcie „zwyczajny pobyt” należy interpretować autonomicznie w celu zapewnienia jednolitości wykładni w skali państw członkowskich. Zwyczajny pobyt oznacza miejsce, w którym ześrodkowana jest aktywność życiowa osoby fizycznej⁷. W grudniu 2010 roku 14 państw członkowskich UE przyjęło rozporządzenie (1259/2010) Rzym III.

Na podstawie rozporządzenia Rzym III pary małżeńskie mogą umownie uzgodnić, które prawo będzie miało zastosowanie w przypadku ich rozvodu lub separacji prawnej. Rozporządzenie weszło w życie w czerwcu 2012 roku. Dzięki temu małżeństwa przy rozwodzie międzynarodowym mają zyskać większą pewność prawną, przewidywalność oraz elastyczność. Kraje, które podpisały rozporządzenie to Belgia, Bułgaria,

⁶ Rozporządzenie Rady (WE) nr 2201/2003 z dnia 27 listopada 2003 r. dotyczące jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej, uchylające rozporządzenie (we) nr 1347/2000.

⁷ https://www.kul.pl/files/1374/public/rnp_2012/nr_2/s_89_104_art_Mikolajczuk.pdf
dostęp:2018-03-01.

Niemcy, Hiszpania, Francja, Włochy, Łotwa, Luksemburg, Węgry, Malta, Austria, Portugalia, Rumunia i Słowenia. W maju 2014 dołączyła Litwa, a w lipcu 2015 Grecja. Niestety rozporządzenie zostało przyjęte bez uczestnictwa Polski⁸.

Podsumowanie

Kwestie rozwodu, zwłaszcza w przypadku, gdy stronami są osoby pochodzące z różnych obszarów geograficznych, a przez to też kultur, zwyczajów i lokalnych społecznych postaw są sprawą nie tylko trudną psychologicznie, ale przede wszystkim skomplikowaną pod względem prawnym. Wielowątkowość czynności podejmowanych w przypadku rozwodów międzynarodowych powoduje, że zabezpieczenie stron powinno być w szerokim zakresie uporządkowane pod kątem prawnym. Istotnym, wskazanym w końcowej części opracowania aktem prawnym jest rozporządzenie dające parom małżeńskim możliwość uzgodnienia, które prawo będzie miało zastosowanie w przypadku ich rozwodu lub separacji prawnej, a którego to rozporządzenia jak wspomniano nie przyjęto z uczestnictwem naszego kraju. Stwarza to pewne problemy i komplikacje dla par w sytuacjach konfliktowych. Warto zastanowić się nad uporządkowaniem tych kwestii w przyszłości.

Bibliografia

Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Dz. U. 1964 nr 9 poz. 59.

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego. Dz. U. 1964 Nr 43 poz. 296

Ustawa z dnia 4 lutego 2011 r. Prawo prywatne międzynarodowe. Dz. U. z 2015 poz. 1792.

⁸ <https://www.erozwod.pl/rozwod-w-ue/dostep:2018-03-01/>

Rozporządzenie Rady (WE) nr 2201/2003 z dnia 27 listopada 2003 r. dotyczące jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej, uchylające rozporządzenie (we) nr 1347/2000.

Rozporządzenie nr 1259/2010 (Rzym III) w sprawie wprowadzenia w życie wzmocnionej współpracy w dziedzinie prawa właściwego dla rozwodu i separacji prawnej.

<https://sip.legalis.pl/document-full.seam?documentId=mjxw62zoge4tkmbwge3tinrogixdclrr#id=mjxw62zoge4tkmbwge3tinq/>. Dostęp: 2018.03.01.

<http://www.infor.pl/prawo/rozwody/rozwod-zagraniczny/310093,Rozwod-miedzynarodowyjakie-prawo.html/>. Dostęp: 2018.03.01.

tps://www.kul.pl/files/1374/public/rnp_2012/nr_2/s_89_104_art_Mikolajczuk.pdf/. Dostęp: 2018.03.01.

EWA KOWALSKA-DACZKOWSKA

Kryzys komunikacji interpersonalnej drogą do dysfunkcji rodziny

The crisis of interpersonal communication as a path to family dysfunction

Zważaj na swoje myśli, ponieważ one staną się słowami. Zważaj na swoje słowa, ponieważ one staną się działaniem. Zważaj na swoje działania, ponieważ one staną się przyzwyczajeniem. Zważaj na swoje przyzwyczajenia, ponieważ one staną się Twoim charakterem. Zważaj na swój charakter, ponieważ stanie się on Twoim losem.

Talmud

Streszczenie

Artykuł stanowi próbę spojrzenia na pogłębiający się kryzys komunikacji interpersonalnej z perspektywy jej wpływu na rodzinę. W artykule, poza przedstawieniem pojęć związanych z komunikacją interpersonalną oraz prawidłowym jej przebiegiem, przedstawiono rodzinę jako główny fundament budowania relacji międzyludzkich i rozwoju człowieka. Wskazano na powiązania pomiędzy dobrą komunikacją a zdrową rodziną, jak również przedstawiono fakt, że świadomość wiedzy dorosłych o istnieniu kryzysu komunikacji może być dobrym początkiem do dokonywania zmian, a te oddalą drogę do dysfunkcji w rodzinie.

Słowa kluczowe: komunikacja interpersonalna, dysfunkcje w rodzinie, relacje międzyludzkie

Abstract

The article is an attempt to look at the deepening crisis of interpersonal communication from the perspective of its impact on the family. Apart from presenting the concepts related to interpersonal communication and its proper course, the article presents the family as the main foundation of building interpersonal relationships and human development. The links between good communication and a healthy family were indicated, as well as the fact that the awareness of adults' knowledge about the existence of a communication crisis may be a good start to make changes, and these will pave the way to dysfunction in the family.

Keywords: interpersonal communication, family dysfunction, interpersonal relationships

Wstęp

J. Sosnowski, historyk literatury, pisarz i felietonista, stwierdził niedawno:

Nie umiemy rozmawiać. W tym dramatycznym zdaniu osoba liczby mnogiej nie jest retorycznym ornamentem. Widzę, jak moje umiejętności rozmowy cofają się z każdym miesiącem coraz bardziej. Jak uwstecznia się ciekawość drugiego człowieka, tolerancja dla odmienności jego poglądów, cierpliwość do tłumaczenia mu łagodnie, dlaczego się z nim nie zgadzam.¹

Mówi się o kryzysie komunikacji, co jest pewnym paradoksem współczesności.

¹ J. Sosnowski: *Głos z kryjówek*, „W drodze” 1/2017, Kraków.

Z jednej strony bowiem obserwuje się potężny rozwój technologii, dzięki której komunikacja przestała mieć związek z barierami wynikającymi z czasoprzestrzeni – z drugiej obserwuje się coraz trudniejsze do zbudowania relacje między człowiekiem a człowiekiem twarzą w twarz. Łatwiej pisać wiadomości, łatwiej ogłaszać ważne wydarzenia życia na portalach społecznościowych, a trudniej odnaleźć czas, by zatrzymać się przy drugim człowieku i z nim pobyc. Wskazuje się – dodając do tego oddziaływanie massmediów, z którymi człowiek obcuje nierzadko częściej niż z bliskimi – że kryzys komunikacyjny stał się jednym z zagrożeń dla rodziny. W ostatniej dekadzie podważane są coraz częściej wartości takie jak małżeństwo, rodzina, wychowanie, posłuszeństwo dzieci². W takiej sytuacji, jeśli zabraknie miejsca i czasu na zbudowanie poprawnych więzi między bliskimi dzięki poprawnej komunikacji interpersonalnej, może okazać się, że rodzina jest jedynie instytucjonalnym tworem, który łączy jedynie poprzez nazwisko lub wspólny adres jej członków.

Artykuł stanowi próbę powiązania kryzysu, na jaki wskazuje się w obszarze komunikacji interpersonalnej a zaburzeniami w funkcjonowaniu rodziny, co w efekcie prowadzić może do dysfunkcji rodziny.

1. Rodzina i jej zadania

Już Sobór Watykański II w konstytucji pastoralnej *Gaudium et spes* jasno wskazał, że rodzina to miejsce spotkania wielu pokoleń a członkowie jej pomagają sobie nawzajem, by zdobywać większą mądrość i uzgadniając prawa osoby z wymogami życia codziennego³. M. Łobocki stwierdza, że cele i zadania rodziny odgrywają naczelną rolę w wychowaniu, a realizacja ich bez poprawnej komunikacji pomiędzy członkami rodziny spowoduje niepoprawne działania w procesie wychowawczym. Zaznacza on, że:

² D. Pater: *Współczesne media a relacje w rodzinie*, „Kultura-media-teologia” 2015 nr 21.

³ Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele i świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 7.XII.1965

(...) nie jest obojętne, jakim celom i zadaniom daje się pierwszeństwo. One to bowiem mają do spełnienia doniosłe funkcje, bez których wszelka edukacja byłaby skazana na nieuchronną klęskę.⁴

H. Izdebska dodaje przy tym, że:

(...) trudno czuć się szczęśliwym, nie wynosząc z dzieciństwa i wczesnej młodości zasad, które będą ukierunkowywały postępowanie człowieka dorosłego.⁵

Do tego słowa J. Korczaka, który podkreśla, że:

(...) bez pogodnego dzieciństwa całe życie jest potem kalekie.⁶

Podobne spojrzenie i postawę wobec roli rodziny wykazuje M. Śnieżyński. Podkreśla on, że rodzina jest tym obszarem, w którym nie ma możliwości, aby wszelkie w niej zdarzenia umykały jej członkom. Rodzina jest fundamentem wzorca ojca i matki, więc też męża i żony. W rodzinie kształtowane są cechy człowieka takie jak szacunek, dobroć, współczucie, cierpliwość, odpowiedzialność, życzliwość lub – kiedy rodzina nie spełnia poprawnie swych zadań – cwaniactwo, brutalizacja życia, zakłamanie, obłuda, egoizm, agresja.

Rodzice muszą dziecku wpajać nieustannie normy postępowania i przekonywać je do ich respektowania. Zło musi być nazywane i oceniane jako zło, krzywda wyrządzona innemu winna być naprawiona, a kłamstwo – odwołane. Nam, dorosłym, nie wolno unikać trudnych rozmów na tematy etyczno-moralne, ale i sami winniśmy swoim postępowaniem dawać jednoznaczny przykład potwierdzający zgodność naszych słów z czynami (...) Wychowywać do moralności musimy wszy-

⁴ M. Łobocki: *ABC wychowania*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej Lublin 1999, s. 33-36.

⁵ H. Izdebska: *Szczęście dziecka*, Instytut Wydawniczy CRZZ, Warszawa 1888, s. 28.

⁶ J. Korczak: *Jak kochać dziecko*, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 1998.

szy, z tym, że szczególnie odpowiedzialna rola spoczywa i spoczywać będzie na rodzinie, która winna toczyć z dzieckiem nieustanny dialog prowadzący ku horyzontowi dobra, piękna i prawdy

– zaznacza autor⁷.

2. Rola komunikacji interpersonalnej w rodzinie

Poprawna komunikacja interpersonalna nieodzowna jest, aby osiągnąć taki stan, w którym rodzina spełnia swoje zadania. Dzięki niej bowiem tworzą się właściwe relacje rodzinne, a członkowie rodziny mają poczucie bezpieczeństwa poprzez jasne określenie ich miejsca w rodzinie, wymagań oraz spełniania ich oczekiwań. Zaburzona komunikacja, lub jej brak, uniemożliwia nie tylko budowanie wartościowych fundamentów, jest też powodem nieumiejętności w rozwiązywaniu problemów, jak też powstawania nowych. Brak komunikacji powoduje zanik lub rozbitcie więzi między członkami rodziny oraz pogorszenia ich kondycji psychicznej, a więc zburzenie niezbędnych narzędzi do poprawnego funkcjonowania tych jednostek również w pozostałych obszarach życia, poza środowiskiem rodzinnym⁸.

Aby dokładniej zrozumieć istotę komunikacji interpersonalnej w odniesieniu do przedstawionego obszaru środowiska rodziny, istotnym jest zdefiniowanie samej komunikacji i określenie jej roli w relacjach międzyludzkich, a tym samym – w relacjach, jakie mają miejsce w rodzinie.

Komunikacja przedstawiana jest jako „proces, w którym osoba-nadawca sprawia, że jej myśli, pragnienia i wiedza stają się znane i zrozumiałe dla innej osoby.”⁹ Istotą procesu komunikowania się jest więc „przepływ informacji pomiędzy innymi podmiotami. Proces ten służy

⁷ M. Śnieżyński: *Refleksja o polskiej rodzinie*, „Wychowawca”, 9(1994).

⁸ M. Wawrzak-Chodaczek: *Komunikacja interpersonalna i masowa – wybrane teorie i praktyki*, Impuls, Kraków 2017, s. 167.

⁹ B. Dobek-Ostrowska: *Podstawy komunikowania społecznego*, Wydawnictwo Astrum, Wrocław 2007, s. 20.

uzgodnieniu przez wszystkich uczestników wspólnego i tożsamego rozumienia sytuacji lub stanu. Tylko wtedy komunikowanie uznaje się za skuteczne, jeśli definicja danej sytuacji jest zrozumiała w taki sam sposób przez wszystkich uczestników procesu wymiany informacji.”¹⁰ Komunikacja pojmowana jest również jako kontakt, który ma miejsce, jeśli każda z uczestniczących w nim osób mówi i słucha w sposób maksymalizujący tego, co osobiste¹¹. Ponadto – skoro komunikacja odbywa się we wszystkich obszarach funkcjonowania człowieka, to w szczególności ważną rolę odgrywa w rodzinie, gdzie sednem komunikacji jest wymiana informacji pomiędzy członkami rodziny na temat własnych uczuć, wyrażanie emocji, omawianie planów życiowych, doświadczeń, oczekiwań, problemów – jest odzwierciedleniem klimatu emocjonalnego, jaki w rodzinie panuje oraz wskazywać będzie na stopień zaangażowania w życie członków rodziny. Komunikacja w rodzinie pokazuje też poprawność funkcjonowania rodziny oraz odnosi się do wypełnianych przez nią zadań a w odniesieniu do jej członków – wypełniania przez nich ról¹².

Można również za Sokratesem, który twierdził, że kluczem do wychowania jest umiejętność zadawania pytań – dialog ucznia z nauczycielem¹³ – przyrównać komunikację interpersonalną do dialogu, w którym nie tylko występuje akt słownej komunikacji, ale przede wszystkim komunikacja opiera się na wolnym udziale i tolerancji innego oraz uważnym słuchaniu. Dialog jest istotny ze względu na różnorodność punktu widzenia na daną sprawę. Ks. J. Tischner podkreślił, że dialog nie jest w społeczeństwie demokratycznym luksusem. Jest koniecznością, jaka wynika z pełnej koncepcji prawdy, którą odkrywa się zestawiając ze sobą różne punkty widzenia rozmówców. Zaznaczyć należy, że

¹⁰ *Komunikacja i partycypacja społeczna*, J. Hausner (red.), Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Kraków 1999, s. 25.

¹¹ J. Stewart: *Wprowadzenie do komunikacji interpersonalnej* [w:] *Mosty zamiast murów*, J. Stewart (red.), PWN, Warszawa 2002.

¹² M. Grygielski: *Style komunikacji rodzicielskiej a identyfikacja dzieci z rodzicami*, Wydawnictwo TN KUL, Lublin 1994, s. 66.

¹³ W. Kądziołka: *Dialog źródłem wychowania w rodzinie*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2012, s. 42.

warunkiem dojścia do prawdy jest pewien respekt dla cudzego punktu widzenia. Respekt, który może jawić się jako empatia wobec wypowiedzianych słów, chęć zrozumienia rozmówcy¹⁴.

Ponadto, dla skutecznej komunikacji, ważne jest, by zarówno rodzice, jak i inni dorośli – wychowawcy, byli świadomi istoty dialogu, jak również znali i przestrzegali zasad, które decydują o prawidłowym jego przebiegu. J. Kuźma do podstawowych warunków dialogu zalicza¹⁵:

- regułę dobrej woli do podjęcia dialogu,
- regułę uznania, że druga strona może mieć swoje racje i argumenty,
- regułę zapewnienia stronom dialogu prawa krytykowania, jak też obowiązku poddawania się krytyce,
- jednocześnie obowiązek uzasadniania własnych sądów i opinii,
- regułę wiarygodności stron, inaczej mówiąc zgodności głoszonych słów i idei z własnym postępowaniem i czynami,
- kulturę prowadzenia dialogu zgodnie z zasadami etyki, jak też *fair play* bez zbędnych emocji i wykorzystywania uprzywilejowanych pozycji.

Podsumowując powyższe – komunikacja interpersonalna to szczególny przykład wzajemnych relacji międzyludzkich, wzajemnego oddziaływania w procesie przekazywania i odbierania informacji. Dlatego istotą kształtowania umiejętności interpersonalnych tak, by rozmowa była przedstawionym dialogiem, jest dojrzałość człowieka, umiejętności związane z własnym potencjałem jednostki, świadomość własnej osobowości. Wszystko po to, by poznać przyczyny wewnętrznych własnych odczuć, zachowań, a z drugiej strony – rozumieć rozmówców¹⁶ i potrafić racjonalnie reagować i oceniać ich intencje oraz sens wypowiedzi.

¹⁴ J. Tischner: *Dobroć odważna i mądra*, „Poradnik domowy”, 2(1998).

¹⁵ J. Kuźma: *Kultura dialogu nieodzownym warunkiem edukacji społeczeństwa demokratycznego*, Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie, „Prace socjologiczne”, 1(1984).

¹⁶ B. Ciupińska: *Doskonalenie relacji międzyludzkich wyzwaniem społeczeństw XXI wieku*, „Przedsiębiorczość-Edukacja” nr 1, Kraków 2005.

3. Kryzys komunikacji interpersonalnej a rodzina

Co zatem dzieje się, kiedy komunikacja jest zaburzona i jaki może mieć to wpływ na rodzinę?

Komunikacja interpersonalna w rodzinie może być zaburzona na kilku płaszczyznach: pomiędzy małżonkami, między rodzicami a dziećmi, jak również między rodzeństwem. Zaznaczyć należy przy tym, że najistotniejszą rolę odgrywa płaszczyzna relacji osób dorosłych, albowiem ich rolą jest przekazywanie wzorców i wartości swoim dzieciom.

Jako czynniki niekorzystne w relacji między małżonkami wskazywane są najczęściej ignorowanie i niedocenywanie partnera, brak zainteresowania jego problemami czy przypisywanie mu złych intencji – co występuje najczęściej w sytuacji nadmiernej otwartości. Efektem jest zamykanie się partnerów na rozmowy, co z kolei odbierane jest jako wyraz lekceważenia¹⁷. Kiedy brak komunikacji lub jej niepoprawny kierunek pogłębia się, zaburzone zostają wszystkie obszary, wymieniane jako fundament dobrego partnerstwa: „emocjonalność, otwartość, wyrażanie wspólnoty, rozwiązywanie konfliktów, komunikowanie seksualne, pozostawanie w autonomii, dopasowanie autonomii, dopasowanie wzajemne i tożsamość małżeńska”¹⁸. Wskazuje się jednocześnie na trudności, jakie zakłócają poprawną komunikację w małżeństwie, a więc i jego rozwój.

Komunikację ogranicza najczęściej obciążenie pracą zawodową i obowiązkami¹⁹, kiedy w sytuacji wolnego czasu małżonkowie uciekają w swoje indywidualne zainteresowania lub formy odreagowania nagromadzonego stresu i zmęczenia, oddalając się od siebie poprzez brak rozmów lub komunikację opierającą się jedynie na wymianie informacji istotnych do „technicznego” funkcjonowania rodziny.

¹⁷ M. Wawrzak-Chodaczek: *Komunikacja interpersonalna i masowa – wybrane teorie i praktyki*, Impuls, Kraków 2017, s. 169.

¹⁸ Z. Nęcki: *Teorie komunikowania się w psychologii w aspekcie relacji międzynarodowych*, International Journal of Management and Economics 23, s. 84-97.

¹⁹ M. Wawrzak-Chodaczek: *Komunikacja interpersonalna i masowa – wybrane teorie i praktyki*, Impuls, Kraków 2017, s. 172.

Niepoprawna komunikacja między małżonkami lub jej brak, powoduje zaburzenia również na płaszczyźnie relacji rodzice – dzieci. E. Napora, dokonując przeglądu badań nad zagadnieniem komunikacji rodziców z młodzieżą, stwierdziła, że otwarta, „poprawna komunikacja rodzica z dorastającym dzieckiem stwarza dobre warunki do wszechstronnego rozwoju adolescenta, natomiast komunikacja z trudnościami ogranicza możliwości jego rozwoju”. Można więc wnioskować, że komunikacja niepoprawna będzie powodem zaburzeń w rozwoju dzieci²⁰.

W literaturze badającej tematykę rodzin dysfunkcyjnych podkreśla się właśnie zaburzoną komunikację między jej członkami. Niepoprawna komunikacja ma bowiem, jak wspomniano – wpływ na zaburzenia rozwojowe – nieprawidłowe kształtowanie się obrazu członków rodziny, jak również ich poczucia wartości. Rodzina dysfunkcyjna to rodzina, która nie radzi sobie z kryzysami rozwojowymi, brak w jej funkcjonowaniu odniesień do norm wartości. Poprzez zaburzoną komunikację rodzice nie wypełniają poprawnie swoich zadań²¹.

4. Słowo od praktyka

W odniesieniu do powyższych rozważań, przeprowadzono rozmowę z Lechem Cierpiołem, Dyrektorem Samodzielnego Publicznego Zakładu Terapii Uzależnień i Współzależnienia w Siemianowicach Śląskich, pracującym od lat z dorosłymi dziećmi dysfunkcyjnych rodzin.

E. K-D.: Czy rzeczywiście możemy mówić o kryzysie komunikacji interpersonalnej w obecnej rzeczywistości?

L.C.: Oczywiście, obserwujemy kryzys. To jest niestety paradoks naszych czasów, uwidoczniłoby tym, że poprzez brak lub zaburzoną komunikację uwidacznia się przede wszystkim nieprzygotowanie do zwią-

²⁰ E. Napora: *Komunikacja rodziców z młodzieżą – przegląd badań nad zagadnieniem* [w:] *Zaburzenia w zachowaniu dzieci i młodzieży, w kontekście trudnych sytuacji szkolnych i pozaszkolnych*, D. Borecka-Biernat (red.), Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2011, s. 145.

²¹ G. Pyżlak: *Rodzina dysfunkcyjna i formy jej pomocy*, *Perspektiva – Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne* Rok XII 2013 nr 1 (22).

ków. Wynika to również z obecnego trybu życia – ilość pracy, ilość nauki, komputeryzacja życia itd., spowodowały, że jest dużo mniej życia rodzinnego, które sprzyjało omówionej wcześniej komunikacji.

Mówiąc najprostszym językiem – ludzie rzadko siadają do jednego stołu, aby spożyć śniadanie czy obiad, bo ktoś z domowników je wcześniej, bo już musi wyjść do pracy, a ktoś później, bo odsypia pracę do późnych godzin nocnych. Nie ma po prostu sytuacji, by członkowie rodziny siadali razem. Jak już w niedzielę uda się usiąść razem do obiadu i mogą wspólnie spędzić czas, to już jest to znakomita rzecz.

U mnie w domu rodzinnym, jak zjadaliśmy obiad w niedzielę, to później cała rodzina siadała do brydża – wszyscy przy jednym stole spędzali czas przy rozmowach. Kiedy ja byłem zbyt mały, by grać, biegałem dookoła, uczyłem się grać w brydża, mogłem być częścią tego wspólnego popołudnia. Bo przede wszystkim chodziło o wspólne spędzanie czasu.

W tej chwili po wspólnym posiłku w jednym pokoju ktoś siedzi oglądając telewizję, a w drugim inny członek rodziny siedzi przy komputerze, w trzecim też inna osoba spędza czas na facebooku w telefonie. W związku z powyższym – jak te osoby mają rozmawiać? Dostępna współcześnie technika spowodowała zanik rozmowy między ludźmi. W wolnych chwilach zajmują się czymkolwiek innym, najczęściej wirtualnym. Byłem ostatnio na obozie terapeutycznym z grupą pacjentów i okazało się, że kiedy wydawaliśmy na dwie godziny telefony, to ludzie jedną ręką jedli obiad, a drugą pracowali na telefonie, najczęściej na Facebooku. Nie mogę tego nazwać inaczej, jak paranoja. Bo technologia ma pomagać, a jest wykorzystywana przeciwko dobremu rozwojowi człowieka.

W moim domu wyłączało się telewizor na czas obiadu, a tu okazało się, że ludzie nie widzieli problemu w tym, że siedząc przy wspólnym stole w grupie 20 osób, używają w tym czasie telefonów.

Są to czynniki, które sprzyjają zaburzeniom w komunikacji i powodują, że jest coraz gorzej w obszarze relacji międzyludzkich.

Niedawno opowiedziano mi taką sytuację – ojciec oglądał jakiś trudny film, horror czy thriller, generalnie z dużą dawką przemocy i niełatwych scen. Kilkuletnia dziewczynka – córka, była w tym sa-

mym w pokoju, więc małżonka zwróciła uwagę, by nie oglądał przy niej takich rzeczy. Na co ojciec dziewczynki odparł: to niech ona wyjdzie. Jednym słowem – dziecko ma wyjść, bo ojciec ogląda film, który się dla dziecka nie nadaje. Komunikacyjny dramat.

E. K-D.: Jakie zatem skutki właśnie dla rodziny niesie za sobą kryzys w komunikacji?

L.C.: Coraz większe oddalenie, ludzie nie potrafią się dogadywać, bo się nie znają, nie pracują w kierunku wyjścia do siebie. Statystyki wskazują, że jest coraz więcej rozwodów, że małżeństwa z coraz krótszym stażem się rozwodzą. Instytucja małżeństwa straciła na wartości. Coraz więcej ludzi żyje w nieformalnych związkach, z których też bardzo łatwo przechodzi w nowe związki.

Wszystko to jest wynikiem braku umiejętności komunikowania się, prowadzenia dialogu na płaszczyźnie partnerskiej, wymagającej pewnej pokory wobec drugiego człowieka i posiadania silnych wartości. Nie musimy daleko szukać, by dostrzec do jakich katastrof może dojść w przypadku braku porozumienia między dorosłymi ludźmi. Mam tu na myśli tragedię, jaka miała miejsce w Poznaniu, gdzie mężczyzna zamordował żonę, po czym wysadził kamienicę. Wiadomym jest, że wiele innych czynników zapewne wpłynęło na motywację konkretnego już działania tego mężczyzny. Jednak początku końca możemy doszukiwać się w braku komunikacji. Zaczęło się od tego, że żona została w Polsce z dzieckiem, podczas gdy mężczyzna na co dzień mieszkał i pracował za granicą. Brak komunikacji to oddalenie bliskich wcześniej osób. W konsekwencji żona zażądała rozwodu, bo związała się z innym mężczyzną... Aby w ogóle tworzyć relację, trzeba być z drugim człowiekiem. Trzeba być blisko, bo wtedy jest szansa na dobrą relację. Chciałbym się odnieść właśnie do sytuacji emigracji jednego z małżonków – wyjazd na rok, dwa, zapewne daje wartości ekonomiczne, ale koszty ponoszone przez rodzinę są znaczące.

Trzeba potraktować wartość bycia z drugim człowiekiem, a przede wszystkim w rodzinie jako wartość wyższego rzędu niż wartość pieniężną. Bo mając pracę może mniej płać, ale na miejscu, może okazać się, że poziom życia będzie nieco niższy, jednak bliskość daje możliwość, by

opiekować się rodziną, współtworzyć ją, być jej częścią. A trudno budować związek, kiedy ludzi dzieli tysiące kilometrów.

E. K-D.: Czyli zatem możemy stwierdzić, że zaburzenia w komunikacji interpersonalnej prowadzić będą do dysfunkcji rodziny?

L.C.: Oczywiście, że tak. Myślę, że to co powiedziałem wcześniej jest namiastką tego, jakie straty niesie za sobą zła komunikacja w rodzinie lub jej brak.

E. K-D.: Co zatem my – dorośli, rodzice lub kandydaci do tych ról, co możemy zrobić, by przeciąć ten proces rozwoju zaburzeń w relacjach?

L.C.: Rozmawiać, rozmawiać, rozmawiać, żeby się znać. Żeby wiedzieć, kim jest człowiek, z którym mieszkamy pod jednym dachem. Nawet, kiedy przychodzą trudne chwile. Może nawet wtedy jeszcze bardziej. Żeby druga osoba miała szansę nam pomóc, a nie obwiniać się za nieznaną stan rzeczy, czy też domyślała się skąd nagle milczenie. Żeby ludzie nie byli razem a osobno.

E. K-D.: Na koniec – co może stać się później? Kiedy rodzina staje się rodziną dysfunkcyjną, czy jest duże prawdopodobieństwo, że dzieci wychowane w takiej rodzinie też w przyszłości będą budować rodziny z dysfunkcją?

L.C.: Muszę ponownie powiedzieć: oczywiście, że tak. Jeśli ktoś nosi w sobie zły obraz relacji rodzinnych wyniesiony z domu, relacji między ojcem i matką, między rodzicami a dziećmi, to nabywa fałszywe wzorce, a na fundamencie tych wzorców nie jest w stanie zbudować niczego wartościowego. Dzieci z dysfunkcyjnych rodzin również tworzą dysfunkcyjne związki, często przeżywają porażki, wchodzą w kolejne nieudane związki. Wszystko dlatego, że kierują się fałszywymi przesłankami wyniesionymi z domu rodzinnego.

Podsumowanie

Może warto zastanowić się więc nad słowami księdza Tischnera, który stwierdził, że:

(...) naturą człowieka jest dramatyczny czas oraz dwa otwarcia – intencjonalne otwarcie na scenę i dialogiczne otwarcie na drugiego człowieka. Być istotą dramatyczną, znaczy: istnieć w określonym czasie i w określony sposób otwierać się na innych i na świat – scenę (...). Być istotą dramatyczną – to wierzyć lub nie wierzyć – że zguba lub ocalenie są w rękach człowieka.²²

W kwestii budowania relacji międzyludzkich, a przede wszystkim realizacji podstawowego celu komunikacji – przekazywania informacji, wartości, idei, jest wiele do uporządkowania. Dysfunkcyjność rodzin wynikająca z niepełnej lub nieprawidłowej komunikacji międzyludzkiej powoduje w długim okresie czasu znaczące negatywne skutki dla rozwoju całej społeczności, nie tylko podstawowej jej komórki, jaką jest rodzina. Warto o tym pamiętać, próbując rozwiązywać dylematy współczesnego świata czy stylu życia.

Bibliografia

Ciupińska B., *Doskonalenie relacji międzyludzkich wyzwaniem społeczeństw XXI wieku*, „Przedsiębiorczość-Edukacja” nr 1, Kraków 2005.

Dobek-Ostrowska B., *Podstawy komunikowania społecznego*, Wydawnictwo Astrum, Wrocław 2007.

Grygielski M., *Style komunikacji rodzicielskiej a identyfikacja dzieci z rodzicami*, Wydawnictwo TN KUL, Lublin 1994.

Hausner J. (red.), *Komunikacja i partycypacja społeczna*, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Kraków 1999.

Izdebska H., *Szczęście dziecka*, Instytut Wydawniczy CRZZ, Warszawa 1888.

Kądziołka W., *Dialog źródłem wychowania w rodzinie*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2012.

Korczak J., *Jak kochać dziecko*, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 1998.

²² J. Tischner: *O człowieku. Wybór pism filozoficznych*, Ossolineum, Wrocław 2003, s. 260.

Kuźma J., *Kultura dialogu nieodzownym warunkiem edukacji społeczeństwa demokratycznego*, Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie, „Prace socjologiczne”, 1(1984).

Łobocki M., *ABC wychowania*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1999.

Napora E., *Komunikacja rodziców z młodzieżą – przegląd badań nad zagadnieniem* [w:] Borecka-Biernat D., *Zaburzenia w zachowaniu dzieci i młodzieży, w kontekście trudnych sytuacji szkolnych i pozaszkolnych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2011.

Nęcki Z., *Teorie komunikowania się w psychologii w aspekcie relacji międzynarodowych*, International Journal of Management and Economics 23.

Pater D., *Współczesne media a relacje w rodzinie*, „Kultura-media-teologia” 2015 nr 21

Pyźlak G., *Rodzina dysfunkcyjna i formy jej pomocy*, Perspektywa – Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne Rok XII 2013 nr 1 (22)

Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele i świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 7.XII.1965.

Sosnowski J., *Głos z kryjóWKi*, „W drodze” 1/2017, Kraków.

Stewart J. (red.), *Wprowadzenie do komunikacji interpersonalnej* [w:] Stewart J., *Mosty zamiast murów*, PWN, Warszawa 2002.

Śnieżyński M., *Refleksja o polskiej rodzinie*, „Wychowawca”, 9(1994).

Tischner J., *Dobroć odważna i mądra*, „Poradnik domowy”, 2(1998).

Tischner J., *O człowieku. Wybór pism filozoficznych*, Ossolineum, Wrocław 2003.

Wawrzak-Chodaczek M., *Komunikacja interpersonalna i masowa – wybrane teorie i praktyki*, Impuls, Kraków 2017.

JOWITA KACZYŃSKA, KAROL KRAKÓWKO,
MAKSYMILIAN CZECZOTKO

Slamsy jako przykład nierówności społecznych w Stanach Zjednoczonych

Slums as an example of social inequality in the United States

Streszczenie

Stany Zjednoczone Ameryki określane są mianem mocarstwa. Niewątpliwie jest to państwo wysoko rozwinięte. Jednak w cieniu światowego autorytetu kryją się ludzkie tragedie, a mianowicie nierówności społeczne. Wystarczy zboczyć z przepelnionego turystycznego szlaku, z miejsc, którymi rządzą sława i pieniądze, a trafia się w dzielnice biedy i bezdomności, tak zwane slamsy. Jest to ogromny problem USA. Z jednej strony jest to państwo silne, którego głos na świecie jest ważny i szanowany, a z drugiej strony państwo, w którym panuje duży dysonans między ludźmi bogatymi a biednymi.

Celem opracowania jest przedstawienie zjawiska powstawania slamsów w Stanach Zjednoczonych, jego przyczyn oraz wpływu na społeczeństwo. Czy slamsy są skutkiem ubocznym postępu cywilizacyjnego, czy problem leży w mentalności społeczeństwa? Czy może wynika to z różnorodności kulturowej? Praca oparta jest na danych statystycznych, publikacjach dotyczących USA oraz obserwacjach mieszkańców państwa i turystów.

Słowa kluczowe: slamsy, ubóstwo, Stany Zjednoczone

Abstract

The United States of America is known as a superpower. It is undoubtedly a highly developed country. Yet in the shadow of world authority there are human tragedies, namely social inequality. It is enough to stray from the overcrowded tourist trail, from places ruled by fame and money, and you will find yourself in the districts of poverty and homelessness, the so-called slums. This is a huge US problem. On the one hand, it is a strong country whose voice is important and respected in the world, and on the other hand, it is a country in which there is a great dissonance between the rich and the poor.

The aim of the study is to present the phenomenon of slum formation in the United States, its causes and impact on society. Are slums a side effect of civilization progress or is the problem in the mentality of the society? Or is it due to cultural diversity? The work is based on statistical data, US publications and observations of the country's residents and tourists.

Keywords: slums, poverty, United States

Wstęp

Gospodarka Stanów Zjednoczonych stanowi obecnie jedną z najsilniejszych gospodarek na świecie. Tak zwany wielki świat, jaki oferuje Nowy Jork, Los Angeles, czy Chicago jest obiektem marzeń wielu ludzi. Perspektywa wielkiej kariery, życia w luksusach sprawia, że coraz więcej imigrantów pojawia się w USA. Jednak, czy te miejsca zagwarantują nam sukces? Niestety często okazuje się, że nasze wyobrażenia rozmiągają się z rzeczywistością. Ludzie wyjeżdżając do Stanów Zjednoczonych przekonani są o wyjątkowości tego miejsca. Faktycznie część z tego, co zastaje się na miejscu pokrywa się z obrazem naszej wyobraźni, jednak często rozczarowuje fakt, że USA to nie tylko sielanka i bogactwo na każdym kroku. Zbacząc z głównych ulic, dochodzi się do

przekonania, że medal ma dwie strony. Bogactwo może nieść ofiary, którymi są ludzie. Ludzie, którzy trafiają na bruk i żyją w skrajnym ubóstwie. Obok wielkich korporacji, kasyn, świata pieniędzy i rozrywki kształtują się tak zwane slamsy. Są one przykładem nierówności społecznych, z którymi można się spotkać w Stanach Zjednoczonych. Stanowi to pewnego rodzaju paradoks, gdyż państwo o najsilniejszej gospodarce na świecie, zмага się z problemem, jakim są dzielnice biedy. Należałoby zastanowić się nad tym, dlaczego tak się dzieje? Co jest przyczyną takiego zjawiska?

Gospodarka Stanów Zjednoczonych

Gospodarka Stanów Zjednoczonych jest najbardziej zaawansowaną technologicznie gospodarką na świecie. Amerykańskie przedsiębiorstwa plasują się na czele lub przodują w rozwoju technologicznym, zwłaszcza w zakresie komputerów, farmaceutyków oraz sprzętu medycznego, wojskowego i lotniczego. Po II wojnie światowej przewaga Stanów Zjednoczonych w tym aspekcie zaczęła maleć i w 2014 roku USA musiały ustąpić miejsca Chinom, których tempo wzrostu utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie. Jednak nadal główne wskaźniki ekonomiczne stanowią o potędze Stanów Zjednoczonych. Jest to kraj stale rozwijający się i mający ogromny wpływ na gospodarkę światową (tab. 1).

Tabela 1. Główne wskaźniki ekonomiczne

Wskaźnik	Wartość
PKB (mln USD)	18,624 (2016)
PKB <i>per capita</i> (tys. USD)	57,638 (2016)
Wzrost PKB (%)	1,5% (2016)
Struktura PKB (2015)	rolnictwo 1,1% przemysł 20,0% usługi 78,9%

Źródło: <http://www.worldbank.org/> – dostęp II 2017

W gospodarce Stanów Zjednoczonych największe znaczenie mają usługi, a nieco mniejsze rolnictwo. Jednym z największych problemów, rozciągających się w czasie jest stagnacja płac dla rodzin o niskich dochodach, co w dużym stopniu wpływa na rozwarstwienie społeczne. Duże znaczenie w tym aspekcie ma liczba ludności bezrobotnej (5,35%), a co za tym idzie liczba osób, których stan majątkowy sklasyfikowany jest poniżej progu ubóstwa (13,5%). W Stanach Zjednoczonych wspomniane wskaźniki utrzymują się na dość wysokim poziomie (tab. 2)^{1,2}.

Tabela 2. Ubóstwo w Stanach Zjednoczonych

Wskaźnik	Wartość
Stopa bezrobocia	5.35% (2015)
Ludność poniżej progu ubóstwa	13,5% (2015)

Źródło: <http://www.worldbank.org/>; <https://www.census.gov/en.html>
– dostęp IX 2016

Różnice ekonomiczne

Analizując problematykę różnic ekonomicznych, warto odnieść się do znanego w ekonomii współczynnika Giniego, który stosowany jest do zobrazowania nierówności społecznych. Im wyższa jego wartość, tym większe jest rozwarstwienie wśród społeczeństwa. W Stanach Zjednoczonych utrzymuje się on na dość wysokim poziomie (ok. 40-41%)³. Świadczy to o dużym dysonansie pomiędzy najbiedniejszymi a najbogatszymi Amerykanami. Rozpatrując ten aspekt, Polska wypada znacznie lepiej od USA (wykres 1). Z danych statystycznych wynika, że w Polsce ten wskaźnik powoli, ale stale maleje, natomiast w Stanach Zjednoczonych widoczne są naprzemiennie delikatny wzrost i spadek tego współczynnika. Warto zaznaczyć, że tempo spadku współczynni-

¹ <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/us.html> – dostęp XI 2016.

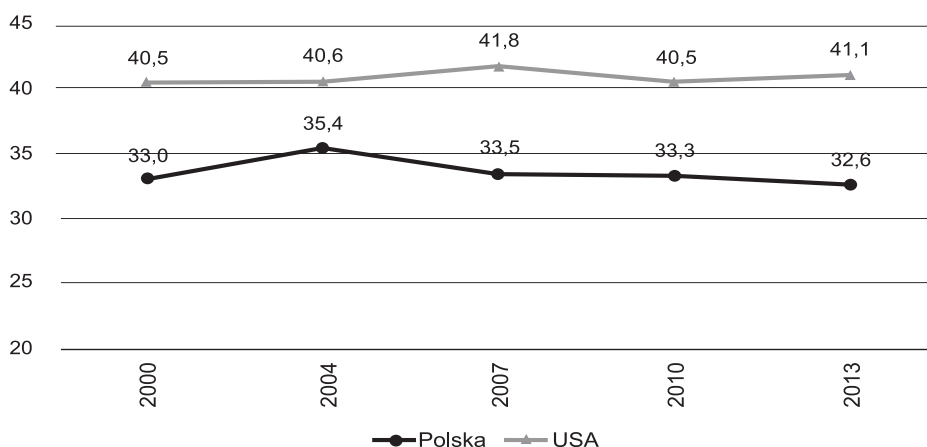
² <https://www.census.gov/newsroom/press-releases/2016/cb16-158.html> – dostęp I 2017.

³ Opracowanie Sedlak & Sedlak na podstawie danych Banku Światowego – 2014.

ka w Polsce rośnie, co świadczy o malejących różnicach ekonomicznych w tym społeczeństwie.

Z drugiej strony, rozpatrując wskaźnik, jakim jest PKB, Stany Zjednoczone od lat plasują się na pierwszym miejscu wśród gospodarek na całym świecie. Sytuacja wygląda już trochę inaczej, jeżeli jako kryterium obierze się PKB per capita. USA w takim wypadku zajmują szóste miejsce. W przypadku rozpatrywania nierówności społecznych, za najbardziej odpowiedni wskaźnik uważa się jednak współczynnik Giniego^{4,5}.

Wykres 1. Współczynnik Giniego w Polsce i USA w wybranych latach



Źródło: Opracowanie Sedlak& Sedlak na podstawie danych Banku Światowego

Różnorodność kulturowa

Analizowaną sytuację nie sposób interpretować bez odniesienia do kontekstu społecznego USA. Stany Zjednoczone charakteryzują się dużą

⁴ <https://rynekpracy.pl/artykuly/pkb-w-polsce-i-usa>.

⁵ <https://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/maleja-roznice-w-dochodach-polakow/>.

różnorodnością kulturową oraz narodowościową. Wiele osób w nadziei na lepsze życie wyemigrowało do USA, w wyniku czego na ulicach miast można spotkać ludzi różnej rasy, czy odmiennego wyznania. Znajdując wspólne cechy, ludzie często łączą się w grupy. Naturalnym zjawiskiem jest próba przystosowania się do otoczenia. W ten sposób mogą tworzyć się slamsy. Do innych czynników wpływających na ich powstawanie zaliczyć można między innymi o celowe wykluczenia ekonomiczne i edukacyjne, jak również kumulację cech nieprzystosowania wynikających z danej kultury (np. podejścia do czasu czy punktualności wśród ludności meksykańskiej a białych Amerykanów), a także zakorzenione w społeczeństwie różnice wynikające z obszaru zamieszkania (różnice między Północą a Południem USA). Człowiek będąc w obcym kraju ma potrzebę kontaktu z kimś, kto go rozumie, daje to poczucie bezpieczeństwa w grupie o zbliżonych wartościach kulturowych. Łatwiej jest odnaleźć zrozumienie, jeśli dostrzega się w drugiej osobie podobieństwo. Dodatkowo, jeżeli wielki świat okazuje się nie być idealnym, jak występował w wyobrażeniach, można napotkać problemy ze znalezieniem dobrze płatnej pracy. Wtedy osoba próbuje podjąć jakąkolwiek pracę, byleby ją posiadać i wtedy okazuje się, że trzeba zadowolić się pokojem w starej kamienicy, na uboczu miasta. Podobieństwo rasowe lub wyznania daje poczucie bezpieczeństwa i pozwala myśleć, że jest się wśród swojej społeczności – szeroko opisaną w literaturze przedmiotu.

Dane statystyczne pokazują, że w Nowym Jorku odsetek czarnoskórych osób jest o 4,4 punktów procentowych większy niż w całym kraju. Świadczy to o większej koncentracji populacji czarnoskórej w tym mieście⁶. Na tej podstawie można stwierdzić, że ludzie podobnej rasy tworzą mniejsze, bądź większe skupiska. Ponadto na podstawie tych danych można zauważyć, że w USA jest bardzo duża różnorodność rasowa, co ma duży związek z różnorodnością kulturową. Najwięcej osób zamieszkujących to państwo to ludzie rasy białej (USA ok. 77%, NY ok. 70%). Spory odsetek stanowią ludzie czarnoskórzy (USA ok. 13%,

⁶ <https://www.census.gov/en.html> – dostęp II 2017.

NY ok.18%) oraz azjaci (USA ok. 6%, NY ok. 9%). Natomiast najmniej jest rdzennych mieszkańców Wysp Hawajskich i Wysp Pacyfiku (USA 0,2%, NY 0,1%) oraz Indian (USA, NY ok. 1%) (tabela 3)⁷.

Podróżując do Nowego Jorku wielu turystów chce odwiedzić Manhattan.

Gdy człowiek na chwilę zatrzyma się i spojrzy dookoła na drapacze chmur oraz wszechobecne billboardy ma przeświadczenie, że znajduje się w centrum świata. Bogactwo, przepych i siedziby wielkich korporacji. Co jednak, jeśli wsiądzie się w metro i pojedzie w stronę Bronksu? Zobaczy się wtedy zupełnie inny świat. Dzielnicę tę zamieszkują głównie Afroamerykanie i Latynosi, którzy często zrzeszają się w gangi. Przemoc, broń, narkotyki to nieodłączny element tamtej rzeczywistości.

Często bywa tak, że do handlu narkotykami wykorzystywane są małe dzieci, których jeszcze nie można aresztować. Bardzo duży odsetek nastolatków wychowuje się bez ojców, przebywających w więzieniu. Z jednej strony jest Manhattan, miejsce bogactwa i luksusu, z drugiej strony Bronks, przestrzeń, w której reguły życia dyktuje broń oraz karatele narkotykowe.

Tabela 3. Pochodzenie ludności amerykańskiej

Rasa i latynoskie pochodzenie (1 lipca 2016)	Nowy Jork	Stany Zjednoczone
Rasa biała	69,9%	76,9%
Rasa czarna lub Afroamerykanie	17,7%	13,3%
Indianie	1,0%	1,3%
Azjaci	8,9%	5,7%
Rdzenni mieszkańcy Wysp Hawajskich i Wysp Pacyfiku	0,1%	0,2%
Rasa mieszana	2,5%	2,6%
Hiszpanie i Latynosi	19,0%	17,8%
Rasa biała, bez Hiszpanów i Latynosów	55,8%	61,3%

Źródło: <https://www.census.gov/en.html> – dostęp II 2017

⁷ <https://www.census.gov/en.html> – dostęp II 2017.

Jedno jest pewne, aby zamienić Manhattan na Bronks wystarczy pogubić się w życiu, zatracić w złym towarzystwie i stracić majątek, można tego dokonać w stosunkowo krótkim czasie, jednak co trzeba zrobić, aby zamienić Bronks na Manhattan? Czy jest to możliwe? NYC to idealny przykład tego, jaki tak naprawdę jest świat. Obok bogactwa i luksusu, skrywa się ludzka bieda oraz przemoc, która swoją genezę bierze w różnicach kulturowych wynikających jeszcze z czasów segregacji rasowej, która trwała do lat 60-tych XX wieku, a także z niestety nadal występujących nierówności edukacyjnych^{8,9}.

Milionerzy z ulicy

Każdy chyba słyszał termin „milioner z ulicy”. W świecie, który jest globalną wioską powstaje pytanie: czy faktycznie zwykły człowiek z ulic może stać się milionerem? Kolejny raz na pierwszy plan należy wziąć Stany Zjednoczone, czyli ojczyznę milionerów. Wiele osób podczas II Wojny Światowej, a także po jej zakończeniu emigrowało właśnie w kierunku USA, aby żyć w lepszej rzeczywistości, czy dorobić się fortuny. Jakie więc bariery musieli pokonać ludzie sukcesu, którzy zbili fortunę, aby znaleźć się tam gdzie są? Warto wspomnieć, iż w okresie 1900-1914 do USA emigruje ok. 13 mln. osób z Europy Środkowo-Wschodniej (głównie chłopów i ubogich robotników), którzy poprzez swoją migrację wpłynęli na rozwój patologii, jak i mitów „milionera” w USA.

Oprah Winfrey – amerykańska miliardka swoją drogę do bogactwa i sławy miała bardzo krętą. Swój sukces zawdzięcza wyłącznie ciężkiej pracy oraz determinacji. Oprah to pierwsza czarnoskóra prezenterka telewizji, która osiągnęła tak ogromny sukces. Karierę rozpoczynała w czasie, gdy w Stanach Zjednoczonych segregacja rasowa była powszechna, jednak pomimo tego wykonywała swoją pracę tak dobrze, że pięła się po kolejnych szczeblach kariery. Oprah – kobie-

⁸ <http://gosc.pl/doc/767200.Bracia-z-Bronksu>.

⁹ <https://www.infolinia.com/2013-05-02-najbardziej-niebezpieczne-dzielnice-ameryki>.

ta urodzona w maleńkim kościółku, kobieta – którą porzucili rodzice, kobieta – która stała się pierwszą czarnoskórą miliarderką na świecie.

Takich przykładów jest zdecydowanie więcej i to nie tylko w USA. Globalizacja daje możliwość w pierwszej kolejności zabłyśnięcia w ojczyźnie, a następnie rozlanie się sławy na cały świat.

Wnioski

Jeden z pierwszych wniosków nasuwających się na myśl stanowi to, że bardzo trudno określić jedną, konkretną przyczynę powstawania slamsów w USA. Jest to problem złożony, na który składa się wiele czynników, takich jak bardzo szybki rozwój miast, czy też różnorodność kulturowa, panująca w Stanach Zjednoczonych. Na podłoże tego problemu może składać się jeszcze wiele innych elementów, które w tej pracy nie zostały rozwinięte, np. indywidualne doświadczenia osób zamieszkujących dzielnice biedy. Jednak bardzo ważne jest również to, że jeśli ktoś urodził się lub z jakichś powodów trafił do slamsów, to nie skazuje go to na ciągle życie w biedzie, zwłaszcza w kontekście ekonomicznego wymiaru tego pojęcia. Przytaczając polskie przysłowie: “Każdy jest kowalem własnego losu” w nieco banalny sposób ujmując oznacza, że dzięki determinacji i ciężkiej pracy można zmienić swoje życie. Problemu slamsów nie należy lekceważyć, gdyż takie zbiorowiska ludzi mogą stać się wylęgarnią przestępców. Warunki, jakie stwarzają dzielnice biedy mogą stać się podłożem do powstawania gangów, czy grup przestępczych.

Podsumowanie

Podsumowując, z jednej strony zestawia się bogactwo oraz sukces, z drugiej zaś biedę i potrzeby drugiego człowieka. Można znaleźć przykłady ludzi, którzy podążając za wielką karierą stracili wszystko, ale również przykłady osób, które nie posiadając niczego stały się multimilionerami.

Nasuwa się pytanie, jaką rolę może odegrać szary człowiek w tym wielkim procesie? Zdaniem autorów, pomimo sukcesów, które się odnosi, powinno się pamiętać o potrzebujących, czasem wystarczy wyciągnąć rękę do drugiego człowieka, aby mógł wyjść z biedy.

Powinno się też wybierać w wyborach takich polityków, którzy będą dbali o wszystkich obywateli, zarówno tych bogatych, jak i najbiedniejszych. Problem slamsów, z jakim borykają się Stany Zjednoczone ma wiele przyczyn, dlatego bardzo ciężko z nim walczyć. Wśród osób tworzących zbiorowiska tworzą się więzi, co sprawia trudność w zmianie otoczenia osobom, które chcą zmienić swoje życie.

Za główne przyczyny powstawania slamsów można uznać różnorodność kulturową w Stanach Zjednoczonych oraz duży dysonans pomiędzy najbiedniejszymi a najbogatszymi. Wnioskiem, który nasuwa się na myśl to fakt, że slamsy można uznać zarówno za przyczynę pogłębiania się nierówności społecznych, jak i skutek tego zjawiska.

Bibliografia

The World Factbook – <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/us.html>

<http://www.worldbank.org/>

<https://rynekpracy.pl/artykuly/pkb-w-polsce-i-usa>

<https://www.census.gov/en.html>

<https://www.census.gov/newsroom/press-releases/2016/cb16-158.html>

<https://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/maleja-roznice-w-dochodach-polakow/>

<http://gosc.pl/doc/767200.Bracia-z-Bronksu>

<https://www.infolinia.com/2013-05-02-najbardziej-niebezpieczne-dzielnice-ameryki>

PRZEMYSŁAW RUSIECKI

Czas pracy jako kategoria ekonomiczna oraz metody jego pomiaru

The working time as an economic category and measurement methods

Streszczenie

Głównym celem artykułu jest przybliżenie tematyki czasu pracy w odniesieniu do przedsiębiorstwa i możliwości jego pomiaru w kontekście czasu jako kategorii ekonomicznej. W artykule omówiono strukturę czasu pracy oraz metody jego pomiaru, które stanowią pierwszy krok mający na celu optymalizację procesu zarządzania czasem pracy w firmie. Dobre zarządzanie czasem pracy menedżera jest swoistym świadectwem tego w jaki sposób zarządza się firmą a sama optymalizacja czasu pracy pracowników może przynieść firmie wymierne korzyści.

Słowa kluczowe: czas pracy, kategoria ekonomiczna, metody pomiaru, zarządzanie czasem

Abstract

The main objective of the article is to highlight the subject of working time in regard to the company. The paper discusses the structure of working time and its methods of measurement, which constitutes a first step to optimising the time management

process in the company. Appropriate time management by the manager, is a testament to how the company is managed and the basis for optimising management of the working time of employees that can bring tangible benefits to the company.

Keywords: working time, economic category, time measurement methods, time management

Wprowadzenie

Czas pracy to jedno z podstawowych pojęć ekonomicznych a jego odpowiednie wykorzystanie na potrzeby firmy jest swoistym świadectwem umiejętności gospodarowania przedsiębiorstwem. Czas można traktować jako zasób, którego nie da się zmagazynować, zatrzymać, pomnożyć, przekazać ani pozyskać. Czasem de facto nie można także manipulować a jedynie organizować swoje zajęcia w czasie. Właśnie dlatego istotne jest uświadomienie menedżerom oraz pracownikom, jak ważną funkcję w organizacji czasu pracy pełni efektywne zarządzanie czasem, które pozwala zminimalizować straty czasu pracy pracowników wynikłe np. ze złej organizacji dnia pracy.

W złej organizacji dnia pracy działania prowadzone przez pracowników nie przynoszą zamierzonych efektów a wysiłek i energia wkładana na ich wykonanie, kosztuje pracowników sporo nerwów i wpływa negatywnie na pracę innych a przez to traci cała firma. Odkładanie spraw i praca w pośpiechu powoduje pogorszenie jakości pracy oraz występowanie błędów [13]. Pierwsze oznaki chaosu w biurze to niewystarczająca ilość czasu na wykonywanie obowiązków przez pracowników, nadmiar papierów zalegających od dłuższego czasu na biurku oraz wieczne opóźnienia w dotrzymywaniu terminów [7]. W związku z tym w każdej komórce organizacyjnej kierownik powinien wprowadzić plan działania, który pozwoli uniknąć pracy w bałaganie ale najpierw należy przeprowadzić tzw. inwentaryzację czasu pracy czyli dowiedzieć się co dokładnie pracownik wykonuje, ile czasu zajmuje mu wykonanie okre-

ślonych czynności itd. Niestety wielu osobom wydaje się, że badanie czasu pracy jest niepotrzebne a samo zarządzanie czasem jest trudnym wyzwaniem. Wcale takie być nie musi jeżeli opracuje się odpowiednio efektywne i nieskomplikowane metody wspomagające organizację czasu pracy [12].

1. Organizacja czasu pracy

Zarządzanie czasem (ang. *Time Management*) czy organizacja czasu pracy jest konsekwentnym i zorientowanym na cel stosowaniem w praktyce sprawdzonych technik pracy w taki sposób, że kierowanie samym sobą i swoim otoczeniem odbywa się bez trudu, a otrzymany (zaoszczędzony) do dyspozycji czas jest wykorzystywany optymalnie [10]. Czas przemija nieubłagalnie i ze stałą szybkością dla wszystkich. Dlatego sukces kadry kierowniczej w dużej mierze zależy od tego jak potrafi się obchodzić z jednym z najcenniejszych zasobów, czyli czasem. Znanca tematu, Lothar J. Seiwert określa czas jako najcenniejszy kapitał, który jest dobrem niesłychanie rzadkim i należy traktować go jako kategorię ekonomiczną, która ma swoją wartość. Każdy dobry menedżer powinien zdać sobie z tego sprawę. Postrzegając czas jako dobro, które towarzyszy mu przez całe życie zarówno w sferze prywatnej jak i zawodowej a przez to musi nim gospodarować w taki sposób, aby móc go wykorzystać optymalnie i nie dopuścić do sytuacji, w której czas (a w zasadzie jego brak) oraz nawał pracy przejmują nad nami kontrolę [11]. Z badań wykonanych na grupie niemieckich menedżerów (Stroebe J, 1978, str. 12) wynika, że tylko 8% respondentów piastujących stanowiska kierownicze stwierdziło, że nie potrzebują dodatkowego czasu, podczas gdy reszta decydentów potrzebowała go od 10% do 100% więcej. Większość menedżerów narzekało na ciągły brak czasu i chętnie widziałyby dodatkowy jego przyrost. Niejednokrotnie wśród kadry menedżerskiej panuje przekonanie, że przepracowanie i brak czasu wiąże się z wysoką pozycją w hierarchii kierowniczej, co w większości przypadków jest pojęciem nie do końca prawdziwym. Osoby wyko-

rzystujące swój czas świadomie i systematycznie zyskują więcej swobody na wykonywanie właściwych zadań menedżerskich oraz na realizację własnych zainteresowań [10].

W literaturze z zakresu zarządzania, czas traktowany jest jako jeden z zasobów przedsiębiorstwa, którym można gospodarować w określony sposób wykorzystując intuicję oraz metody i narzędzia. Wśród zasobów firmy czas jest dobrem, którego nie można zastąpić innym. Identyczna sytuacja ma miejsce w życiu osobistym, w którym czas pracownika ulega zużyciu i nie można go zatrzymać. Dlatego ważne jest aby zachować równowagę między pracą a odpoczynkiem (czyt. koncepcja *Work-life balance*). Traktując czas pracy jako okres niezbędny na realizację określonego zadania należy zdać sobie sprawę, że poświęcając większą część życia (czasu) na wykonywanie obowiązków zawodowych mniej pozostaje na wypoczynek i odwrotnie. Dlatego kluczowym staje się odpowiedź na pytanie jak w tym samym czasie zrobić więcej? Czas pracy definiuje się jako czas zużywany przez człowieka w procesach realizacji zadań. Czas może być także określany jako okres, w którym człowiek wydatkuje swoją siłę roboczą w procesie wytwarzania dóbr i usług [12].

Zgodnie z Art. 128 ust. 1. Kodeksu pracy czas pracy jest definiowany jako czas, w którym pracownik pozostaje w dyspozycji pracodawcy w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym do wykonywania pracy. Zgodnie z art. 129 ust. 1 czas pracy nie może przekraczać 8 godzin na dobę i przeciętnie 40 godzin w pięciodniowym tygodniu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym nie przekraczającym 4 miesięcy. Art. 131. ust. 1 stanowi, że tygodniowy czas pracy, łącznie z godzinami nadliczbowymi, nie może przekraczać przeciętnie 48 godzin w przyjętym okresie rozliczeniowym ale ograniczenie to nie dotyczy pracowników zarządzających w imieniu pracodawcy zakładem pracy [6].

Czas pracy można także rozpatrywać w aspektach [12]: społecznym – jako regulator rytmu życia pracowników, ekonomicznym jako mierniki umiejętności gospodarowania oraz efektywności pracy, prawnym jako elementem stosunku pracy wiążącego pracodawcę i pracownika. Czas pracy jako kategoria ekonomiczna jest miernikiem trzech zjawisk [12]: nakładów pracy (czas jest mierni-

kiem płacy), nakładów produkcyjnych (opłata za czas pracy jest elementem kosztów produkcji) i efektów pracy (czas pracy jest składnikiem wskaźnika wydajności pracy¹ i pracochłonności²). W tym ostatnim przypadku efektywność pracy związana jest z wykorzystaniem czasu pracy w przedsiębiorstwie. Efektywność to rezultat podjętych działań, opisany relacją uzyskanych efektów do poniesionych nakładów przez pracownika [4].

Z badań przeprowadzonych w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku wynikało, że w większości przedsiębiorstw czas wykorzystywany efektywnie stanowił jedynie 5% czasu przeznaczanego na wytwarzanie produktów lub usług. Pozostałe 95% czasu spędzanego przez produkt lub usługę w przedsiębiorstwie było czasem, który nie wpływał na wytworzenie wartości dodanej. W tym czasie produkt nie zyskiwał na wartości ani nie podejmowano żadnych działań mających na celu przybliżenie produktu lub usługi do odbiorcy. Dlatego firmy szukając możliwości osiągnięcia przewagi nad konkurencją sięgnęły po czynnik czasu i starały się konkurować między sobą przy jego pomocy. Strategia konkurowania czasem (ang. *Time Based Competition*³) polega na szybkiej reakcji na potrzeby klientów, błyskawicznemu wprowadzaniu na rynek nowych produktów oraz zapewnieniu wysokiej jakości produktów/usług przy niskich kosztach. W strategii konkurowania czasem chodzi o to, aby powyższe elementy wykonać szybciej i taniej niż konkurencja. Można to osiągnąć stosując tzw. „kompresję czasu” (ang. *Time Compression*) czyli redukcję czasu konsumowanego przez procesy w biznesie. Można to osiągnąć także eliminując czas, który nie tworzy wartości dodanej (patrz rys. 1). J. Bower & T. Hout zauważyli, że mniej niż 10% czasu

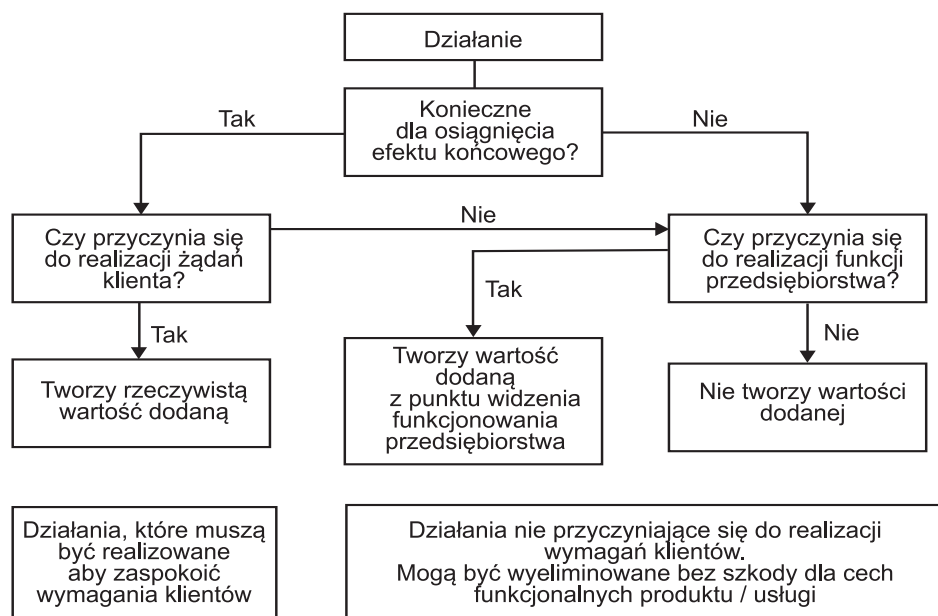
¹ Wydajność pracy to miara efektywności pracownika, wielkość produkcji na jednego zatrudnionego lub na ustaloną jednostkę czasu (np. roboczogodzinę). Źródło: Encyklopedia PWN, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2010.

² Pracochłonność to ilość pracy zużytej do wytworzenia określonego dobra lub jednostki wartości produkcji, odwrotność wydajności pracy. Źródło: Encyklopedia PWN, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2010.

³ Termin użyty po raz pierwszy w 1988 r. przez George'a Stalka Juniora w artykule pt: *Time-The Next Source of Competitive Advantage* wydanego na łamach Harvard Business Review. Źródło: George S. Jr.: *Time-The Next Source of Competitive Advantage*, Harvard Business Review, Grudzień 2014.

mijającego od otrzymania zamówienia do jego wysłania zajmują działania dodające wartość. A. Beesley uważał, że przynajmniej 95% czasu konsumowanego wewnątrz łańcucha dostaw jest czasem niedodającym wartości. Kompresja czasu jest ściśle powiązana z analizą procesów przedsiębiorstwa i oceną ich przydatności z punktu widzenia efektywności firmy [8]. Na rysunku 1 przedstawiono analizę czynności, które dodają wartość do produktu wg Harringtona.

Rysunek 1. Analiza czynności dodających wartość wg Harringtona



Źródło: [8]

Natomiast w polskich firmach z sektora handlu i usług jak wynika z własnych badań w ogóle nie sprawdza się na co pożytkowany jest czas oraz w jaki sposób można go lepiej wykorzystać. Co więcej wydaje się, że menedżerowie lub właściciele firm nie zdają sobie sprawy ile tracą przez złe wykorzystanie czasu pracy. Dla przykładu w firmie usługowej, która zatrudnia trzech pracowników każdy z nich w ciągu godziny pracy traci co najmniej pięć minut na wyszukiwanie ważnych informacji

przeglądając dokumenty, segregatory oraz pocztę elektroniczną. Wydaje się, że nie jest to dużo ale codzienne wyszukiwanie informacji zabiera pracownikowi ponad 40 minut. W skali miesiąca trzech pracowników traci 40 godzin⁴ a w skali roku⁵ nawet 502 godziny, za które pracodawca musi zapłacić 8534 PLN (przy założeniu, że godzina pracy kosztuje go 17 PLN⁶). Niestety wydaje się, że mikroprzedsiębiorcy nie zdają sobie z tego sprawy dopóki nie przedstawi im się twardych wyliczeń. W dalszej części artykułu przedstawiono techniki mierzenia czasu pracy, które pozwalają ustalić na co pożytkowany jest czas pracy pracownika lub menedżera. Dopiero wiedząc na co zużywany jest czas można podjąć działania racjonalizatorskie.

Jak wynika z raportu firmy doradczej Sedlak & Sedlak, statystyczny Polak pracuje długo, ale mało wydajnie. Średnio 40,7 godz. w tygodniu spędza w pracy, czyli o 10 godzin dłużej niż Holender i o 5 godzin dłużej niż Niemiec. Przy czym wydajność pracy w Polsce jest od 3 do 4 razy niższa niż w Niemczech. Większą wydajnością pracy mogą pochwalić się także Czesi oraz Słowacy. Eksperci tłumaczą to niższym rozwojem technologicznym polskich firm, gorszą organizacją pracy oraz małą motywacją do pracy [9]. Są to zatem przyczyny, które można skutecznie zniwelować poprawiając motywację do pracy pracowników, jak również wspierać lepszą organizację pracy w przedsiębiorstwach.

2. Struktura i metody badania czasu pracy

Czas pracy traktowany w kategorii ekonomicznej wiąże się z koniecznością pomiaru i analizy wykorzystania go w trakcie pracy. Podstawowymi miernikami czasu pracy są jednostki czasu tzn. godzina, dzień, tydzień, miesiąc lub rok, które tworzą tzw. fundusz czasu pracy, któ-

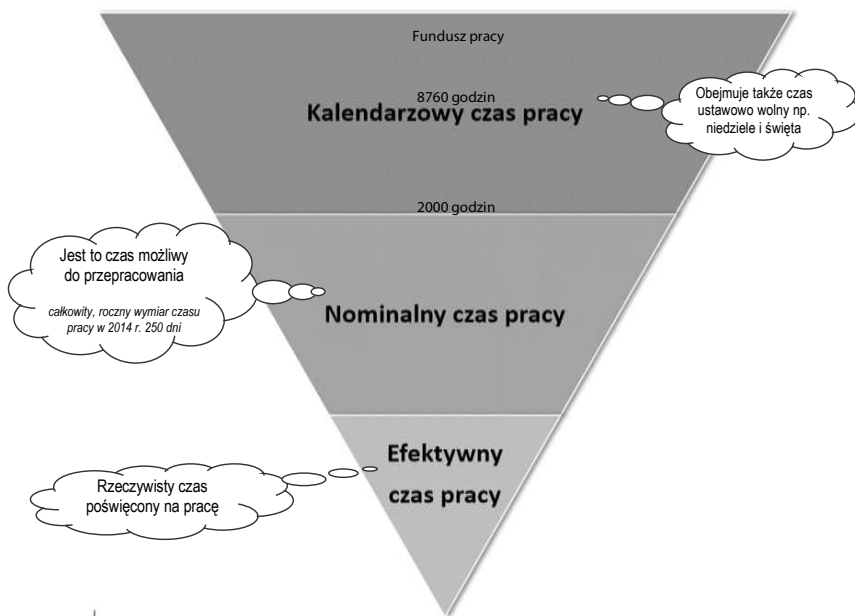
⁴ Kalkulacja wyliczona w oparciu o założenie: 20 dni pracy (8h dziennie) x 40 min. straty dziennie x 3 pracowników.

⁵ Całkowity, roczny wymiar czasu pracy w 2013 r. wyniósł 2008 godziny (251 dni x 8 godz.)

⁶ M. Samcik: *Ile warta jest godzina pracy w Polsce? Średniak ma 17 zł...*, www.wyborcza.biz, Maj 2013 r.

ry został przedstawiony na rysunku 2. Fundusz czasu pracy to ogólna ilość czasu pracy danego człowieka lub grupy ludzi. Na czas pracy składają się zarówno godziny, w których wykonywana jest praca jak i okresy, w których pracownik pozostaje gotowy do pracy lecz jej nie wykonuje z winy lub woli pracodawcy. Zadaniem pracodawcy jest właściwa organizacja czasu pracy pracowników zapewniająca im efektywne wykorzystanie czasu.

Rysunek. 2 Piramida czasu pracy



Źródło: Opracowanie własne na podstawie [12]

W zamian pracownik powinien pozostawać do dyspozycji pracodawcy w dwóch aspektach tj. fizycznym i prawnym. Aspekt fizyczny dotyczy podlegania przełożonym w czasie pracy i wykonywania obowiązków (w ustalonym zakresie i stopniu) wobec pracodawcy. Natomiast aspekt prawny wiąże się ze zgodą pracownika na dysponowanie jego czasem przez pracodawcę w granicach przepisów prawa i zasadami współżycia społecznego.

Na kategorię prawną czasu pracy składają się [12]:

- **W y m i a r c z a s u p r a c y** – liczba określonych jednostek czasu, przez które pracownik obowiązany jest być w dyspozycji pracodawcy zgodnie z jego umową pracy (patrz kodeks pracy).
- **N o r m a c z a s u p r a c y** wyznacza niezbędny czas na wykonanie określonej pracy, zadania, lub operacji roboczej.
- **R o z k ł a d c z a s u p r a c y** rozplanowanie wymiaru czasu pracy w odniesieniu do systemu pracy i okresu rozliczeniowego np. godziny, doby, miesiąca.

Na rysunku 2 widać, że efektywny czas pracy stanowi fragment nominalnego czasu pracy. Wydajność pracy w dużej mierze zależy od sposobu wykorzystania czasu roboczego przez pracownika. Z sondy przeprowadzonej przez Sedlak & Sedlak i portal rynekpracy.pl⁷ wynika, że tylko 29% Polaków pracuje efektywnie przez cały dzień pracy (8h). Pozostali pracownicy (40%) wypełniają swoje obowiązki zawodowe w czasie od 6 do 7 godzin. Pozostały czas marnują. Są też tacy, którzy w ciągu dnia na pracę poświęcają jedynie 4 godziny. Dlatego warto prowadzić badania czasu roboczego pod kątem ustalenia stopnia wykorzystania czasu przez pracownika po to aby zwiększyć produktywność pracy (wydajność pracy).

Techniki badania czasu pracy stanowią podstawę działań organizatorskich mających na celu poprawę wykorzystania czasu. Badanie czasu roboczego jest podstawowym narzędziem służącym do eliminowania czasu traconego przez pracownika zarówno z przyczyn niezawinionych (obiektywnych) jak i zawinionych (subiektywnych).

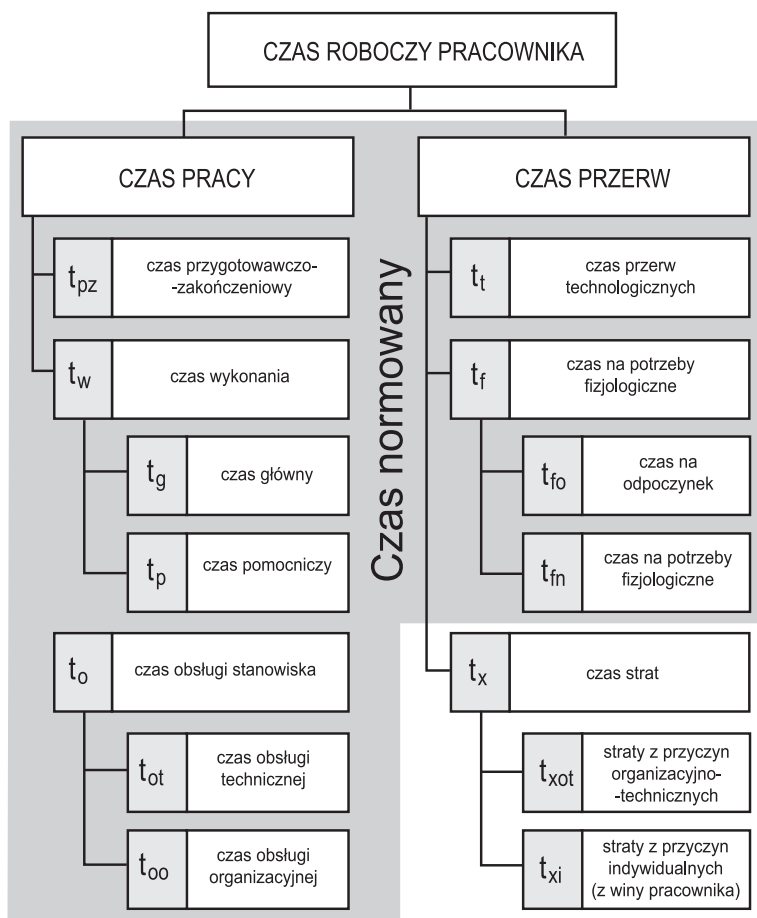
Zużycie czasu poświęconego na wykonanie określonej pracy analizuje się w odniesieniu do wykorzystania czasu pracownika, wykorzystania czasu pracy maszyn i urządzeń oraz czasu obróbki lub spoczynku materiału.

Z punktu widzenia tematu artykułu dalsze rozważania dotyczące badania czasu pracy będą dotyczyły czasu pracownika. Czas roboczy pracownika (patrz rys. 3) dzieli się na czas zużywany przez pracownika na wykonywanie powierzonych zadań oraz przerw zależnych i niezależnych

⁷ Źródło: www.rynekpracy.pl/dla_mediow_1.php/wpis.213, Listopad 2012.

od pracownika. Struktura czasu roboczego jest niezbędną przesłanką służącą do ustalania stopnia wykorzystania czasu oraz norm pracy [3].

Rysunek 3. Struktura czasu roboczego w odniesieniu do pracownika



Źródło: [3]

Z obserwacji pracy pracowników w mikro i małych przedsiębiorstwach z sektora handlu i usług wynika, że pracownik nawet jeżeli sumiennie podchodzi do swoich obowiązków to i tak traci czas przede wszystkim z powodów techniczno-organizacyjnych np. źle zarządza in-

formacjami lub z przyczyn indywidualnych np. nie potrafi korzystać efektywnie z narzędzi, które mogłyby go wspomóc w realizacji powierzonego zadania. Można eliminować straty czasu powstałe na skutek wymienionych czynników pokazując pracownikowi w jaki sposób może szybciej wykonać zadanie korzystając z narzędzi dostępnych w firmie. Przy czym zyskanie większej efektywności pracy to cel, którego nie da się osiągnąć bez wkładu ze strony pracodawcy oraz przekonania pracownika co do konieczności zmiany jego organizacji pracy.

3. Techniki mierzenia czasu pracy

Dążąc do usprawnienia funkcjonowania przedsiębiorstwa należy przyjrzeć się w jaki sposób personel oraz kadra kierownicza organizuje swój czas pracy oraz jak zarządza swoimi informacjami. Właściciele mikroprzedsiębiorstw oraz menedżerowie w małych i średnich firmach muszą zdać sobie sprawę z tego, że jeżeli nie będą mieli wiedzy o tym co tak naprawdę dzieje się w ich przedsiębiorstwie to trudno będzie im osiągnąć jakąkolwiek poprawę. W dużych firmach wydaje się, że kierownicy dostrzegają potrzebę badania czasu pracy, natomiast w mikroprzedsiębiorstwach ten temat jest pomijany. Rejestracja czasu pracy oraz badanie czasu pracy powinny stanowić punkt wyjścia do usprawnienia funkcjonowania firmy. Często kierownictwo nie ma informacji o tym, co pracownik robił w ciągu dnia oraz ile czasu spędził na realizację poszczególnych zadań. W związku z tym pracodawcy nie wiedzą czy pracownicy pracują wydajnie oraz dlaczego zadanie, które powinno być zrealizowane w godzinę zajmuje pracownikowi kilka godzin i nadal nie jest zakończone [5]. W związku z powyższym należałoby zbadać na co pracownik traci najwięcej czasu, ile trwa wykonanie określonego zadania, oraz w jaki sposób zadanie jest realizowane. Badając metody pracy będzie można usprawnić organizację pracy w firmie. Podstawą badania pracy jest rejestracja istniejącego stanu pracy, a następnie jego analiza, projektowanie usprawnień oraz ich wdrażanie. Badanie pracy jest grupą metod, w skład których wchodzi [1]:

- badanie metod pracy to „systematyczne rejestrowanie, analizowanie i krytyczna ocena istniejących lub proponowanych sposobów wykonania pracy oraz zaprojektowanie i wprowadzenie w życie metod łatwiejszych i bardziej efektywnych”⁸,
- mierzenie pracy dotyczy ustalenia pracochłonności danej metody pracy w celu wyznaczenia lub określenia czasu potrzebnego do wykonania określonej czynności lub zadania,
- normowanie pracy polega na wyznaczaniu norm czasu pracy potrzebnego dla wykonania danej pracy i poddanie analizie wyników tego badania,
- wartościowanie pracy to wycena wartości pracy wykonywanej przez określonego pracownika, dokonana na podstawie wysiłku fizycznego i/lub intelektualnego pracownika.

Do popularnych technik badania czasu pracy zalicza się [3]:

- fotografię dnia pracy tj. ciągłą obserwację wszystkich czynności realizowanych przez pracownika w ciągu dnia pracy,
- obserwacje migawkowe (wrywkowe, chwilowe) – obserwacje przeprowadzone są wrywkowo,
- chronometraż czyli pomiar czasu wykonywania poszczególnych czynności.

Jeżeli chodzi o pierwszą z metod – fotografię dnia pracy, to jej celem jest obserwowanie i rejestrowanie w sposób ciągły wszystkich czynności i przerw na badanym stanowisku pracy pod kątem ustalenia stopnia wykorzystania czasu pracowników i rzeczywistego zużycia czasu. Obserwacji podlegają wszystkie elementy czasu pracy i przerwy zwane frakcjami w ciągu określonego okresu np. dnia pracy. Fotografowanie procesu pracy można dokonać dynamicznie, w sposób ciągły np. poprzez filmowanie lub dokonać tego statycznie, poprzez rejestrację wybranych kolejnych zjawisk zachodzących w określonych odstępach czasowych [1].

W zależności od celu i przedmiotu badania H. Bieniok wyróżnia „indywidualną fotografię dnia roboczego, samo-fotografię” (wykonywaną

⁸ Źródło: Lisiński M., Martyniak Z., Potocki A., Badanie pracy, PWE, Warszawa 1979

przez samego pracownika), „zespołową fotografię dnia” (równocześnie bada się kilku pracowników realizujących wspólne zadanie pod kątem uchwycenia wzajemnych powiązań w procesie pracy) i „fotografię na trasie” (dot. obserwacji kilku pracowników podczas stałej marszruty na określonej trasie).

Do badania organizacji pracy biurowej i kierowniczej zaleca się stosować indywidualną fotografię dnia lub samo-fotografię [2]. Wszystkie dane pochodzące z obserwacji zapisuje się w arkuszu obserwacyjnym przedstawionym na rysunku 4, podając rodzaj czynności oraz jej czas zakończenia i ewentualne uwagi. Czas zakończenia jednej czynności lub przerwy jest jednocześnie początkiem czynności następczej. Różnice kolejnych notowań czasów zakończenia poszczególnych czynności są miarą czasu ich trwania. Na koniec na podstawie danych zebranych w arkuszu wylicza się czasy trwania poszczególnych czynności oraz grupuje je wraz z przerwami i oznacza właściwymi symbolami frakcji czasu.

Po sklasyfikowaniu wszystkich czasów następuje wyprowadzenie wniosków [3].

Rysunek 4. Arkusz indywidualnej fotografii dnia roboczego

Imię i nazwisko pracownika: Obserwator: Data obserwacji:		Arkusz rejestracyjny indywidualnej obserwacji czasu roboczego		Nr karty: Strona:	
Czas bieżący		elementy zużycia czasu	czas trwania	symbol czasu	uwagi
Godz.	min.				
...
SUMA:					

Źródło: [2]

Fotografia dnia pracy jest pracochłonna ale dostarcza dokładnych wyników, przy czym można ją stosować w ograniczonym zakresie. Najczęściej używana jest do obserwacji pracy maszyn lub robotników i wy-

maga zaangażowania dodatkowej osoby tzw. obserwatora, który będzie obserwował robotnika podczas jego pracy i zapisywał wszystkie czynności oraz przerwy. Za pośrednictwem fotografii procesu pracy wykrywa się straty czasu pracy, ustala optymalny sposób wykorzystania czasu pracy najlepszych pracowników, bądź całego zespołu [1]. Można wspomóc tę technikę wykorzystując do tego systemy komputerowe, które zwłaszcza w przypadku samo-fotografii pozwolą zbierać dane niemal w sposób automatyczny lub bezobsługowy.

Kolejna z metod to indywidualna fotografia czasu pracy (samo-fotografia). Fotografia czasu pracy menedżera należy do indywidualnej fotografii czasu pracy i umożliwia przeprowadzenie inwentaryzacji czasu zwanej remanentem czasu przez samego zainteresowanego czyli kierownika lub pracownika. W takim przypadku ma się do czynienia z samo-fotografią. Dopiero takie badanie przeprowadzone obiektywnie i uczciwie przez menedżera ujawnia wszystkie źródła utraty czasu oraz ich prawdziwe przyczyny. Podobnie jak poprzednio wszystkie czynności zapisuje się w arkuszu samo-fotografii czasu pracy, który został przedstawiony na rysunku 5 przy czym czynności wraz z czasem ich trwania mogą być kwalifikowane do następujących frakcji (rodzajów) czasu [3]:

- czas poświęcony na gromadzenie informacji i utrwalanie wiedzy oraz rozwój własny – oznaczenie (WW),
- czas poświęcony ludziom tj. podwładnym (LP), współpracownikom (LW), przełożonemu (LZ) oraz interesantom z zewnątrz (LI),
- czas poświęcony obróbce dokumentów czyli tzw. pracy papierkowej (PP),
- czas poświęcony pracy wspólnej z rozróżnieniem pracy z jedną osobą (WO), pracy w zespole (WZ) i pracy samodzielnej (PS),
- miejsce spędzenia czasu podczas wykonywania czynności np. we własnym pokoju (MP), poza pokojem ale w budynku firmy (MB), poza budynkiem firmy (MZ),
- czas poświęcony pracy, której efekty widać po upływie miesiąca (ED), po upływie roku (ER), po okresie dłuższym niż jeden rok (EP),
- czas poświęcony pracy, którą mogą wykonać inni: łatwo i bez przeszkolenia (IŁ), mogliby wykonać ale po krótkim przeszkoleniu (IP), mogliby wykonać po długim szkoleniu (ID),

- czas poświęcony pracy, którą dany pracownik może wykonać sam (TS).

Rysunek 5. Arkusz samofotografii czasu pracy

Arkusz samofotografii czasu pracy w dniu

Godz.	Wyszczególnienie czynności	Czas w min.	Symbol rodzaju pracy	Efektywność czasu		
				Wykorzystany z pożytkiem (+)	bezużyteczny (-)	wątpliwy (?)
1	2	3	4	5	6	7
7	1 2 3		WW LP TS			
8	1 2 3					
9	1 2 3					

Źródło: [3]

Dzięki powyższemu będzie można później ustalić, która z frakcji czasu zabiera badanemu najwięcej czasu. Dodatkowo pracownik dokonujący samoobserwacji może dokonać krytycznej oceny efektywności swojego czasu posługując się symbolami „+”, „-” oraz „?”. Plus (+) oznacza czas wykorzystany z pożytkiem na wykonanie czynności koniecznych i uzasadnionych. Minus (-) symbolizuje zmarnowany czas czyli spożytkowany bezużytecznie na czynności zbędne lub niecelowe. Znak zapytania (?) dotyczy czasu zużytego na wykonanie czynności wątpliwych z punktu widzenia założonych celów. Najlepiej taką obserwację stosować przez kilka dni ale wymaga to dużej samodyscypliny. Ewentualnie można dokonywać uproszczonej rejestracji i zapisywać w arkuszu tylko same zakłócenia i przerwy w pracy [3].

Uproszczeniem techniki indywidualnej fotografii dnia są obserwacje migawkowe. Technika polega na zapisywaniu w nieregularnych odstępach

pach czasu informacji na temat tego, co w danej chwili wykonuje menedżer, kto jest inicjatorem tego zajęcia oraz jak ocenia przydatność danej czynności w skali od 1 do 5. Technika wykorzystuje np. lampę błyskową, sygnał dźwiękowy oraz dyktafon. Urządzenie dźwiękiem i/lub obrazem (błysk) informuje menedżera, że ma włączyć nagrywanie i odpowiedzieć na powyższe pytania. Obecnie do wykonania obserwacji migawkowych można wykorzystać np. smartfon z odpowiednim oprogramowaniem, który zamiast dyktafonu użyje rozpoznawania mowy i sporządzi notatkę. Po okresie minimum miesiąca zebrane dane poddaje się obróbce komputerowej po to, aby opracować pełny wydruk struktury czasu pracy, na którym będzie pokazane jakie czynności (sprawy/zadania) absorbują menedżera oraz komu konkretnie poświęca najwięcej czasu [3].

Kolejną techniką jest technika obserwacji migawkowej. Celem tej techniki jest badanie czasu pracy ludzi lub maszyn, które pozwala na ustalenie struktury wykorzystania czasu na podstawie dużej liczby losowo wybranych momentów obserwacji. Technika zakłada, że przy odpowiedniej ilości badań wrywkowych można przybliżyć rzeczywistą strukturę wykorzystanego czasu. Technika obserwacji migawkowych nadaje się do zastosowania, gdy praca ma charakter powtarzalny np. robotnik pracujący na linii produkcyjnej. Aby wyniki były prawidłowe muszą być dotrzymane trzy warunki: reprezentatywności (ustalenie dużej ilości obserwacji), losowości (dokonanie losowo wyboru momentu obserwacji), ciągłości przyczynowo-skutkowej (przeprowadzenie obserwacji w typowych sytuacjach pracy). Metodę tę wykorzystuje się w przypadku cyklu pracy powtarzalnej [3]. Do mierzenia pracy używa się karty i arkusze, stopery lub inne urządzenia mierzące dokładnie czas. Można wspomagać się także aparatem fotograficznym lub kamerą wideo w przypadku rejestracji pracy, która przebiega bardzo szybko [1].

Ostatnia z wymienionych technik to technika chronometrażu. Ma ona zastosowanie przede wszystkim w normowaniu pracy. Celem tej techniki jest zarejestrowanie czasu trwania i tempa poszczególnych elementów pracy, wykonywanej w określonych warunkach. Technikę tę wykonuje się po to aby przeprowadzić analizę czasu dotychczasowego

i ustalić niezbędny czas potrzebny do wykonania pracy o określonym poziomie wydajności. Technika wykorzystywana jest do mierzenia czasu powtarzalnych operacji lub jej elementów w celu ustalenia średniego czasu ich trwania w normalnym tempie pracy. Pomiarów chronometryczowych dokonuje się za pomocą stopera lub kamery wideo. Dzięki temu można mierzyć czas wykonywania tej samej czynności przez różnych pracowników wykonujących zadanie w ten sam sposób. Na tej podstawie otrzymuje się rzeczywisty czas na wykonanie określonej czynności przez pracownika pracującego w normalnym tempie [3].

4. Mierzenie czasu realizacji projektów

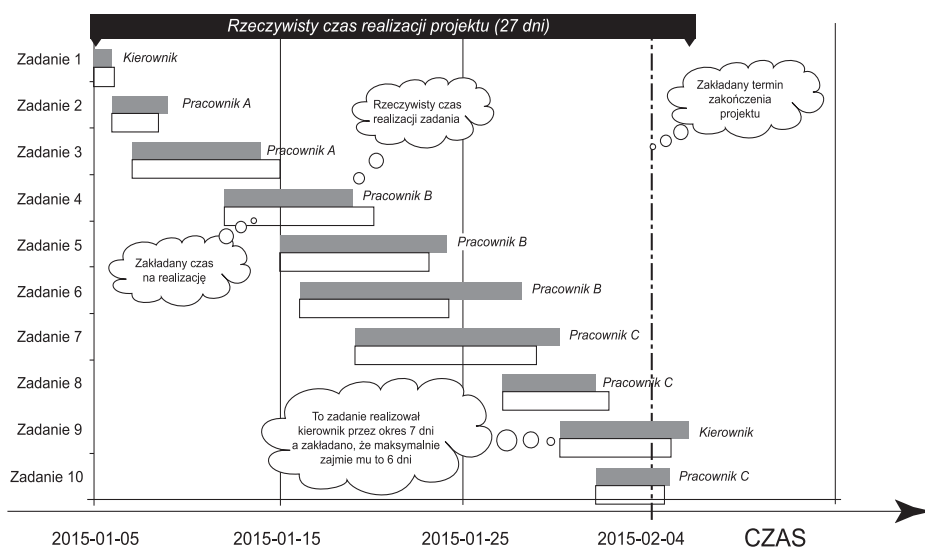
Omówione wcześniej techniki nie nadają się do mierzenia czasu realizacji projektów.

Z badań własnych wynika, że mało która z badanych mikro i małych firm mierzyła dokładnie czas pracy poświęcony na realizację określonego projektu. Najczęściej kierownicy projektów rozliczani byli z efektów pracy czyli za wykonanie projektu a nie z czasu poświęconego na jego realizację. Nie mniej jednak czasami warto znać narzędzia, które pozwolą na podstawie planowanego czasu realizacji projektu oszacować jego koszty. Podstawowym narzędziem do planowania i kontroli realizacji projektu jest diagram Gantta. Diagram Gantta zwany wykresem Gantta lub rzadziej harmonogramem Adamieckiego⁹ jest graficznym sposobem planowania i kontroli, gdzie na osi pionowej rozpisane są poszczególne zadania a na osi poziomej określa się czas ich wykonania. Wykresy Gantta służą do planowania działań wielopodmiotowych zarówno zespołowych, jak i grupowych. Główną zaletą wykresów Gantta jest możliwość bieżącej kontroli realizowanego przedsięwzięcia i dokonywania odpowiednich korekt. Na rysunku 6 przedstawiono przykła-

⁹ Pierwsze narzędzie typu harmonogram produkcji opracował Karol Adamiecki ale nie opublikował go aż do roku 1931. W tym czasie Henry Gantt opracował schemat produkcji (ang. *The Task and Bonus System*) dla fabryki Bethlehem Steel i opublikował go w 1910 r. nazywając diagramem Gantta. Źródło: Encyklopedia Zarządzania, mfiles.pl 2014 r.

dowy harmonogram realizacji projektu (przedsięwzięcia) z podziałem na poszczególne zadania wraz z informacją o tym, który z uczestników projektu realizuje zadanie. Jest to uproszczona wersja diagramu Gantta służąca do określenia np. ile czasu zajęła realizacja całego projektu (w sumie 27 dni) z rozłożeniem na poszczególne zadania (10 zadań) oraz na pracowników (3 pracowników + kierownik) odpowiedzialnych za ich realizację. W kolorze białym oznaczono zakładany czas na realizację poszczególnych zadań, a w kolorze szarym rzeczywisty czas jaki został poświęcony na wykonania zadania przez pracownika. Na przykład zadanie 2 miało być realizowane po zakończeniu zadania 1 realizowanego przez kierownika. Oprócz tego, że zaczęło się z drobnym opóźnieniem to pracownik A realizował je dłużej niż zakładano. Zadania na wykresie Gantta mogą następować w ścisłej kolejności jedno po drugim lub mogą następować równoległe tak jak przedstawiono na poniższym rysunku. Na przykład pracownik A może pracować nad swoim zadaniem, a w tym samym czasie pracownik B może rozpocząć realizację zadania trzeciego.

Rysunek 6. Wykres Gantta ukazujący harmonogram zadań w projekcie



Źródło: Opracowanie własne

Zasadniczo etapy tworzenia wykresu Gantta można podzielić na 5 części. Na początku (etap 1) rozkłada się przedsięwzięcie na cele etapowe lub cele szątkowe. Następnie (etap 2) ustala się czas trwania całego przedsięwzięcia (patrz pionowa, przerywana linia na powyższym rysunku) i określa czasy realizacji celów etapowych lub szątkowych. W dalszej kolejności (etap 3) ustala się kolejności realizacji celów etapowych i szątkowych oraz wyznacza terminy ich rozpoczęcia i zakończenia.

Na etapie przedostatnim (etap 4) określa się miejsca, w którym cele te mają być zrealizowane i na koniec (etap 5) w postaci graficznej nanosi się na diagram wszystkie wykonane czynności. Dzięki temu można porównać założenia, które poczyniono na początku z rzeczywistym czasem niezbędnym na nich realizację.

Podsumowanie

Coraz więcej firm rezygnuje z dnia pracy w sztywno wyznaczonych godzinach np. od 8 do 16 lub od 9 do 17 i pracodawcy decydują się na wprowadzenie elastycznych godzin rozpoczęcia pracy. Pracownik może przyjść do firmy na godz. 8 i pracuje do 16 lub przychodzi na godz. 10 i pracuje do 18. Ponadto pracodawcy decydują się rozliczać pracowników zadaniowo lub zatrudniają ich w formie telepracy¹⁰, dzięki czemu mogą optymalizować koszty pracy [9]. Dlatego warto wiedzieć na co dokładnie pożytkowany jest czas pracy co stanowi punkt wyjścia do optymalizacji procesu zarządzania czasem w firmie. W tym celu można wykorzystać techniki omówione w niniejszym artykule. Z kolei dobra organizacja pracy w firmie wpływa pozytywnie na zarządzanie czasem a sama praca staje się łatwiejsza. Zorganizowani pracownicy potrafią efektywnie pożytkować czas na realizację swoich obowiązków i wiedzą pod koniec dnia, że plan został wykonany. Aby można było stwier-

¹⁰ Telepracą (ang. *Teleworking*), zgodnie z art. 675 § 1 Kodeksu pracy nazywa pracę, która może być wykonywana regularnie poza zakładem pracy, z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej w rozumieniu przepisów o świadczeniu usług drogą elektroniczną.

dzić, że pracownik jest dobrze zorganizowany i optymalnie wykorzystuje czas pracy należy zbadać na co czas tak naprawę jest pożytkowany i stosuje się do tego różne metody pomiaru czasu pracy. W teorii wydaje się oczywiste, że menedżerowie doskonale o tym wiedzą i w odpowiedni sposób zorganizują pracę w swojej firmie. Niestety w praktyce zarządzający nie do końca zdają sobie sprawę z tego jak efektywnie zorganizować pracę w swojej firmie i wielokrotnie organizują dzień pracy personelu wbrew podstawowym zasadom skutecznego zarządzania czasem. Dzieje się tak dlatego, że kierownikom brak fachowej wiedzy na ten temat oraz pracują w przeświadczeniu, że nie da się poprawić organizacji czasu pracy w firmie bez ponoszenia dużych nakładów.

Bibliografia

Antoszkiewicz J., Piech K., *Diagnozowanie wykonawstwa – zespół metod badania pracy*, Szkoła Główna Handlowa, 1999

Bieniok H., *Podstawy zarządzania przedsiębiorstwem cz. II. Metody zarządzania*, AE Katowice, 2001 r.

Bieniok H.: *Zarządzanie czasem. Skrypty uczelniane zeszyt III*. Wydawnictwo Uczelniane Akademii Ekonomicznej w Katowicach, Katowice, 1999 r.

Encyklopedia Zarządzania, Efektywność, <http://mfiles.pl/pl/index.php/Efektywność>, 2014 r.

Filipowicz V., *W jaki sposób można obniżyć koszty pracy w firmie?*, INFOR, www.kadry.infor.pl/kadry/hrm/zarządzanie/, Kwiecień 2012

Kodeks Pracy, Dz.U. 1974 nr 24 poz. 141, *Internetowy System Aktów Prawnych*, <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19740240141>, Maj 2014 r.

Kostrzycka B., *Dobra organizacja pracy w biurze to podstawa*, *Poradnik przedsiębiorcy*, www.poradnik.wfirma.pl, Listopad 2013 r.

Laskowska A., *Konkurowanie czasem – strategiczna broń przedsiębiorstwa*, Difin, Warszawa 2001 r.

Sedlak & Sedlak, *Czas pracy Polaków w województwach i regionach w la-*

tach 2001-2009, Raport z badania przeprowadzonego przez Sedlak & Sedlak, 2011 r.

Seiwert L., *Zarządzanie czasem – bądź panem własnego czasu*, Agencja Wydawnicza Placet, Warszawa 1998 r.

Seiwert L., *Jak organizować czas*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998 r.

Skowron-Mielnik B., *Zarządzanie czasem pracy w przedsiębiorstwie. Podstawy elastycznego kształtowania czasu pracy*, Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, Poznań 2003 r.